

BOGUSŁAW BLUM\*

**EUGENIUSZ CZYŻ 1879–1953  
ARCHITEKT I KONSTRUKTOR  
CZĘŚĆ PIERWSZA DO ROKU 1933**

**EUGENIUSZ CZYŻ 1879–1953  
ARCHITECT AND CONSTRUCTOR  
PART I: YEARS 1933**

**Streszczenie**

Eugeniusz Czyż (1879–1953), inżynier, architekt, budowniczy i konstruktor, ukończył Politechnikę w Rydze (1903), w latach 1906–1917 pracował w administracji rosyjskiej, w latach 1918–1922 architekt miejski w Biedziańsku (płd. Rosja), w latach 1922–1939 kierownik biura projektów w Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach k. Radomia. Wykonał ok. 100 projektów budowli mieszkalnych, przemysłowych i użyteczności publicznej. Najlepsze z nich: Kasyno PWP, Biura Głównie – zmodernizowany klasycyzm (1928–1930), po 1934 r. przechodzą w funkcjonalizm: szpital i łaźnia z basenem dla PWP Pionki (1937–1938).

*Słowa kluczowe: architekt, konstruktor, budynek, Kasyno Urzędnicze, Biura Głównie, PWP Pionki, Ministerstwo Spraw Wojskowych, plany, art déco, modernizm, klasycyzm, neorenesans, neobarok, styl dworski*

**Abstract**

Eugeniusz Czyż (1879–1953), engineer, architect, builder and constructor, finished Polytechnic in Ryga (1903), 1906–1917 in Russian's administration, 1918–1922 urban architect in Biedziańsk (south Russia), 1922–1939 a manager of projects' office in the National Gunpowder's Factory in Pionki, near Radom. He has done about 100 projects of livable buildings, of industrial and public serviceableness. The best of them: Casino PWP, Main Offices – modernized classicism (1928–1930), after 1934 they transit into functionalism: hospital and public bath with swimming pool for PWP Pionki (1937–1938).

*Keywords: architect, constructor, building, Cleric Casino, Main Offices, PWP Pionki, Ministry of the Military, art déco, modernism, classicism, neorenaissance, neobaroque, manorial style*

---

\* Mgr inż. arch. Bogusław Blum.

CZTERDZIEŚCI TRZY LATA W ROSJI, STUDIA I PRACA  
W ADMINISTRACJI RZĄDOWEJ.  
PRACA W PAŃSTWOWEJ WYTWÓRNI PROCHU W PIONKACH.  
DWANAŚCIE LAT (1922–1934) NAJBARDZIEJ TWÓRCZYCH  
W DZIAŁALNOŚCI ARCHITEKTONICZNEJ E. CZYŻA

*Serca społeczeństw biją  
na prowincji*

(T. Konwicki)

### 1. Wstęp

Pięćdziesiąt pięć lat temu, 25 maja 1953 r. zmarł Eugeniusz Czyż, nieprzeciętny inżynier, łączący w swej działalności dwa zawody: architekta i konstruktora statyka. Projektanci konstrukcji budowlanych, zwłaszcza ci „wcześniej urodzeni”, pamiętają jego książki dotyczące obliczeń statycznych. Starsi architekci kojarzą nazwisko z trójką konkursową: Czyż, Furman, Skopiński<sup>1</sup>, którzy w latach 60. wygrywali konkursy architektoniczne; młodszy w ogóle nie kojarzą tego nazwiska z architekturą. Próżno szukać Eugeniusza Czyża w słownikach i leksykonach. Nie ma go u Łoży, Nitscha, nie wymienia go Minorski. W krótkiej notce biograficznej pisze o nim *Słownik biograficzny techników polskich*<sup>2</sup>.



Fot. 1. Eugeniusz Czyż, inżynier-architekt 1879–1953. Reprodukacja zdjęcia z legitymacji „BISTYP-u” zdjęcie z 1944 lub 1945 r.

Photo 1. Eugeniusz Czyż, engineer-architect 1879–1953. Picture's reproduction of „BISTYP” membership card, picture from 1944 or 1945

Eugeniusz Czyż należał do pokolenia Polaków, których życie kształtowały cztery różne ustroje polityczne:

- carskiej Rosji, która dążyła do unifikacji ziem polskich z państwem rosyjskim, a Polaków chciała przerobić na wiernopoddanych Rosjan,
- odrodzonej Polski, kształtującej państwo i patriotyczne postawy Polaków,
- czas wojny i okupacji dwóch totalitaryzmów na ziemiach polskich,
- okres odbudowy kraju i nadziei pokładanych w socjalizmie, a w rzeczywistości ustroju kształtowanego przez państwo ościenne, dążące do zawładnięcia światem przez komunizm.

Większość życia spędził w carskiej, potem bolszewickiej Rosji, do Polski powrócił w 1922 r.

## 2. Czterdzieści trzy lata w Rosji, studia i praca w administracji rządowej

Eugeniusz Czyż urodził się 24 lutego 1879 r., prawdopodobnie w Połocku, w guberni witebskiej. Jego ojciec, Aleksander Czyż, zruszczony Polak był oficerem – wychowawcą w szkole kadetów w Połocku, jego matka Julia z domu Rosenberg była córką pastora ewangelicko-luterańskiego<sup>3</sup>.

Po ukończeniu szkoły kadetów Eugeniusz w 1898 r. zapisuje się na Wydział Architektury Politechniki Ryskiej. Jego ojciec jest wówczas pułkownikiem i komendantem szkoły kadetów. Gdy w 1903 r. kończy Ryżskij Politechniczeskij Institut z tytułem inżyniera architekta, ojciec jest już generałem<sup>4</sup>.

Zatrzymajmy się na uczelni, która wykształciła inżyniera Eugeniusza Czyż. Dla młodych Polaków w zaborze rosyjskim na przełomie XIX i XX w., pragnących studiować architekturę wybór uczelni był ograniczony do dwóch miejsc na mapie Cesarstwa Rosyjskiego. Architektów kształcono w Petersburgu w Akademii Sztuk Pięknych i w Instytucie Inżynierów Cywilnych. Drugim miejscem była Politechnika w Rydze, założona w 1862 r., która była uczelnią dwujęzyczną. Zorganizowana na wzór niemieckich szkół wyższych, miała osiem wydziałów, znakomitych profesorów, w większości niemieckojęzycznych, kształciła studentów w programie studiów wymagającym samodzielności, w tzw. systemie przedmiotowym, rzadko stosowanym w ówczesnej Rosji<sup>5</sup>.

Za wyborem studiów w Rydze przemawiała nie tylko bliższa odległość z Połocka do Rygi (ok. 350 km) niż do Petersburga (ok. 550 km), ale przede wszystkim większa swoboda studiów. Rusyfikacja Politechniki Ryskiej nastąpiła w 1896 r., z kilkunastoletnim opóźnieniem w stosunku do innych uczelni. Szkołę Główną w Warszawie zaczęto rusyfikować po upadku powstania styczniowego, a w 1869 r. ją zlikwidowano. Po 1874 r. zabroniono używania nawet nazwy Królestwo Polskie, wprowadzając na jej miejsce nową – Kraj Przywiślański. W Rydze, 300-tysięcznym mieście portowym u ujścia Dźwiny do Bałtyku, wśród Niemców, Łotyszów i Rosjan istniała 15-tysięczna kolonia polska – to też mogło być argumentem za wyborem miejsca studiów architektonicznych. Wśród Polaków, absolwentów Politechniki Ryskiej, przywołać można takie postaci, jak: Karol Jankowski (studia 1889–1899); Apoloniusz Nieniewski (1856–1922), dyplom 1880; Franciszek Lilpop (1870–1937), dyplom 1895; Tadeusz Szanior (1877–1969), dyplom 1902. Tam w 1917 r. uzyskał dyplom inżyniera architekta Jan Stefanowicz (1892–1978). W 1917 r. na Politechnice Ryskiej studiowali Szymon Syrkus (1893–1964) i Zygmunt Tarasin (1894–1943)<sup>6</sup>.

Inżynier Eugeniusz Czyż pracę po studiach rozpoczyna dopiero w sierpniu 1906 r., skierowany do Włodawy w guberni siedleckiej Kraju Przywiślańskiego, na stanowisko inżyniera i architekta powiatowego<sup>7</sup>.

Lata 1903–1906 w Rosji to okres wrzenia rewolucyjnego. Już w czerwcu 1903 r. wybuchają strajki i gwałtowne starcia z policją w Kijowie, Odessie i Tyflisie. Wojna japońsko-rosyjska (luty 1904–wrzesień 1905) i przegrana Rosji na morzu i lądzie ujemnie wpływa na gospodarkę imperium Romanowów. W Kongresówce strajki, początkowo o podłożu ekonomicznym, przeradzają się w powszechne demonstracje i protesty z żądaniem swobód politycznych. „Krwawa niedziela” w Petersburgu (22 stycznia 1905), gdzie ginie ok. 1000 osób biorących udział w pochodzie religijnym, odbija się szerokim echem w całym cesarstwie. Strajki kolejarzy paraliżują komunikację w całej Rosji. W garnizonach wybuchają bunt żołnierzy. W guberniach nadbałtyckich „chłopi łotewscy rzucili się na dwory baronów, paląc je i mordując właścicieli. Działy się rzeczy straszne, lecz niedługo, bo nadeszły oddziały wojsk «karzących», dowodzone przez oficerów Niemców nadbałtyckich, które z kolei paliły wsie, a młodzież w dużej liczbie zesłano na Sybir” – pisał o tych latach w swych wspomnieniach Józef Mineyko, rówieśnik Czyża, syn ziemianina z nieodległej od Połocka Wileńszczyzny<sup>8</sup>. Staraniom Eugeniusza Czyża o posadę rządową, choćby na prowincji, o czym decydowało Ministerstwo Spraw Wewnętrznych w Petersburgu, nie sprzyjały również zawirowania polityczne w sferach rządowo-dworskich. Chwiejny car Mikołaj II dwukrotnie powołuje parlament – Dumę, zmieniają się gabinety rządowe i premierzy (de Witte, Gerymkin, Stołypin). Po krokach ugodowych następuje zaostrzenie polityki carskiej. To wszystko tłumaczy, dlaczego inżynier Czyż, mimo doskonałych koneksji rodzinnych, pozostaje bez pracy przez trzy lata.

W tym czasie żeni się z Leonią Sosten, córką konsula francuskiego w Petersburgu, Antoniego Sostena<sup>9</sup>.

Funkcję inżyniera i architekta powiatowego we Włodawie pełni trzy lata. W 1909 r. zostaje przeniesiony do Białej Podlaskiej, gdzie na podobnym stanowisku pracuje do 1915 r. W latach 1906–1909 we Włodawie nie ma większego ruchu budowlanego. W aktach Rządu Gubernialnego Siedleckiego nr zespołu 118 figurują remont aresztu śledczego we Włodawie 1906–1913 i budowa skweru od 1903 r.<sup>10</sup> Na żadnym z dokumentów nie widnieje nazwisko Czyża, plany bowiem zatwierdzał urzędnik wyższej rangi w Rządzie Gubernialnym Siedleckim.

Tę gradację urzędniczą odzwierciedla sprawa budowy kaplicy, a potem kościoła w Opolu-Podedworzu, 25 km na północny wschód od Włodawy. Istniejąca tam parafia rzymsko-katolicka przygarnęła do swojej kaplicy garstkę grekokatolików, tzw. unitów, którzy po zniesieniu unii zostali w 1875 r. przekazani cerkwi prawosławnej. Ponieważ nadal zbierali się w rzymsko-katolickiej kaplicy, władze carskie w 1877 r. zabroniły im tego, a po 13 latach kościół przekazano cerkwi prawosławnej. Wobec przegranej walki o odzyskanie starego kościoła dopiero po ogłoszeniu ukazu tolerancyjnego w 1905 r. katolicy i grekokatolicy podjęli starania o wybudowanie nowej kaplicy.

Projekt kaplicy na 200 osób, z kosztorysem budowy za ponad 11 tys. rubli, wykonał inżynier i architekt powiatowy Eugeniusz Czyż. Po dołączeniu się do komitetu budowy trzech właścicieli okolicznych majątków postanowiono wybudować już nie kaplicę, a kościół za kwotę ok. 40 tys. rubli. Projektu kaplicy nie wdrożono do realizacji.

Wykonanie projektu nowego większego kościoła w Opolu-Podedworzu w powiecie włodawskim powierzono architektowi gubernialnemu w Siedlcach Zygmuntowi Adań-

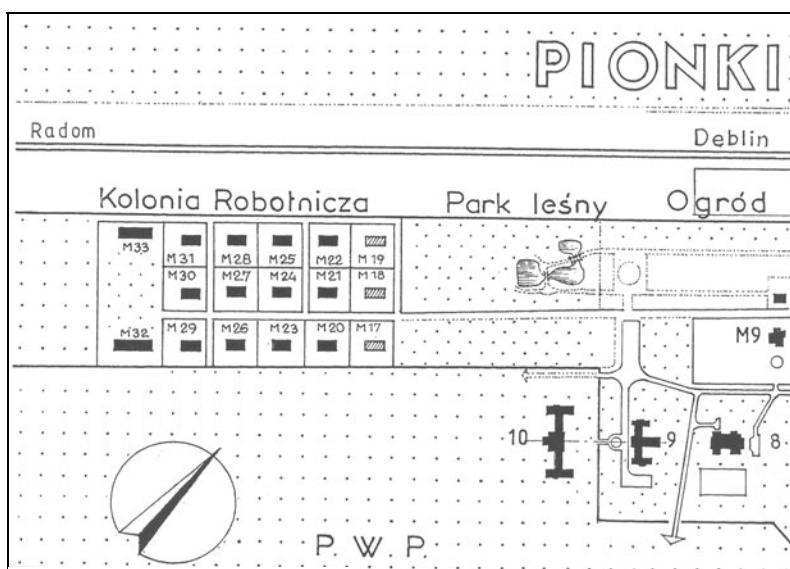
skiemu. Projekt wykonał w 1911 r., trzy lata później kościół poświęcono. Inżynier architekt Eugeniusz Czyż jako niższy rangą urzędnik został wyeliminowany z gry o nową świątynię katolicką<sup>11</sup>.

W 1915 roku inżynier Czyż zostaje ewakuowany do Petersburga i przydzielony jako architekt do pracowni projektowej w Ministerstwie Rolnictwa, gdzie wykonuje projekty nowych osiedli i miast w Turkiestanie<sup>12</sup>.

W 1917 roku ucieka przed rewolucją bolszewicką do Połocka, do domu rodzinnego<sup>13</sup>. Uchodząc przed terrorem rewolucji na południe Rosji, Czyż zatrzymuje się na dłużej w Bierzdiańsku, mieście portowym nad Morzem Azowskim. Tu przez cztery lata pracuje jako architekt miejski.

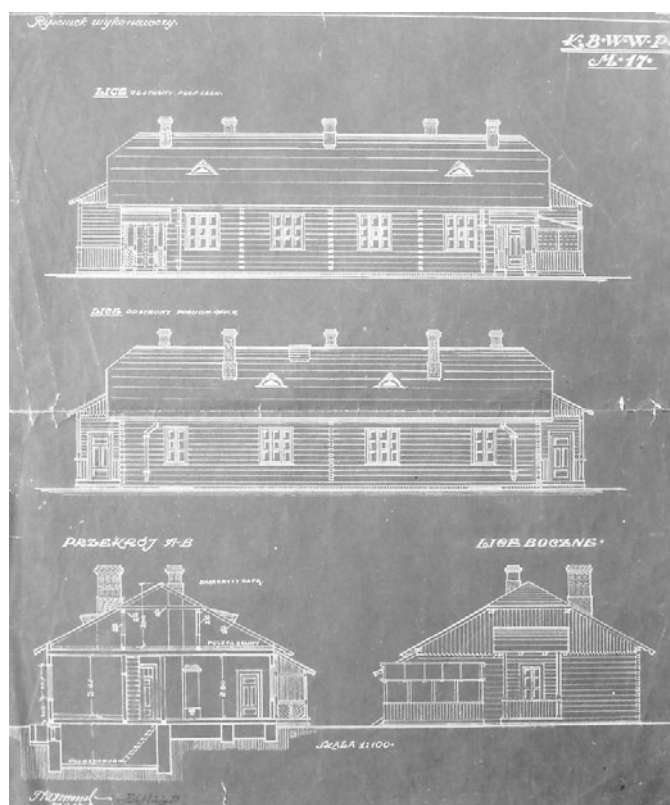
### 3. Praca w Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach 1923–1939. Ewolucja formy w projektach architektonicznych inż. arch. E. Czyża

W końcu 1922 roku nadarza się okazja repatriacji Polaków. Inżynier Czyż zatrzymuje się w Warszawie i podejmuje pracę w resorcie wojskowym, w organizowanej przy Centralnym Zarządzie Wytwórni Wojskowych dyrekcji budowy wojskowej wytwórni prochu w Zagożdżonie, powiat Kozienice<sup>14</sup>.



Rys. 1. Usytuowanie Kolonii Robotniczej WWPiMK w Zagożdżonie (od 9 sierpnia 1932 r. – PIONKI) między torami kolejowymi, zalesionym, ścisłym terenem fabrycznym, z Centralnym Laboratorium Badawczym PWP (10), Biurami Głównymi (9), Kasynem (8) i Kolonią Urzędniczą (M9 – pałac dyr. techn. PWP)

Fig. 1. Location of the Worker Colony WWP and MK in Zagożdżon (from the 9th of September 1932 – PIONKI) between railway, woody, exact plant terrain. With the Central Research Laboratory PWP (10), the Main Offices (9), the Casino (8), and the Clerical Colony, (M9 – technical director's palace PWP)



Rys. 2. Pierwsze budynki PWP – MK w Zagożdżonie były drewniane. Dom robotniczy 4-mieszkaniowy. Było ich 3 (M17, M18, M19) w Kolonii Robotniczej, rozebrane w połowie lat 70. Autor projektu nieznan. Projekt z 1925 r. prawdopodobnie z demobilu austriackiego, adaptowany w wytwórni zagożdżońskiej

Fig. 2. First buildings PAT – MK in Zagożdżon were wooden. Worker house 4-housing. There were 3 of them (M17, M18, M19) at the Worker Colony, pulled down in half of the seventies. Author of the project unknown. Project from 1925 probably from Austrian demobilization, adopted in Zagożdżon's factory

Okres 17 lat pracy w Zagożdżonie-Pionkach należy do najbardziej twórczych w życiu Eugeniusza Czyża. Jako kierownik Biura Konstrukcyjnego z zespołem kilku techników wykonuje projekty architektoniczne, konstrukcyjne z obliczeniami statycznymi, budynków fabrycznych, mieszkalnych, administracyjnych wytwórni i budynków użyteczności publicznej dla budowanej „od zera” osady miejskiej Zagożdżon. Zaprojektował i wybudował, jak pisze w życiorysie, ok. 100 budynków mieszkalnych i 500 przemysłowych.

W architekturze tych obiektów widoczne są wszystkie prądy i kierunki występujące w polskiej architekturze międzywojennej. Spróbujmy je prześledzić na wybranych przykładach obiektów uporządkowanych chronologicznie.



Pierwsze obiekty to drewniane baraki mieszkalne dla budujących i również drewniane budynki fabryczne, których projekty prawdopodobnie przywieziono wraz z maszynami z Austrii i na miejscu adaptowano.

Użycie drewna jako podstawowego materiału budowlanego wynikało z kilku powodów, takich jak:

- dostępność i łatwość wykonania, wszak budynki wytwórni stawiano w lesie, na wyrąbanych parcelach,
- wybuchowa produkcja wymagała użycia lekkiego i bezpiecznego materiału na ściany i dachy budynków fabrycznych,
- wytwórnia miała własne tartak i stolarnię,
- w razie wybuchu szybciej można było naprawić uszkodzony budynek drewniany niż murowany<sup>15</sup>.

Przykładem użycia drewna do budowy domów parterowych są 3 domy mieszkalne M17, M18 i M19 w Kolonii Robotniczej, a budynków piętrowych jest projekt „budynku dla biur” z 1926 r. podpisany przez E. Czyżę i dyr. technicznego Stanisława Markiewicza.

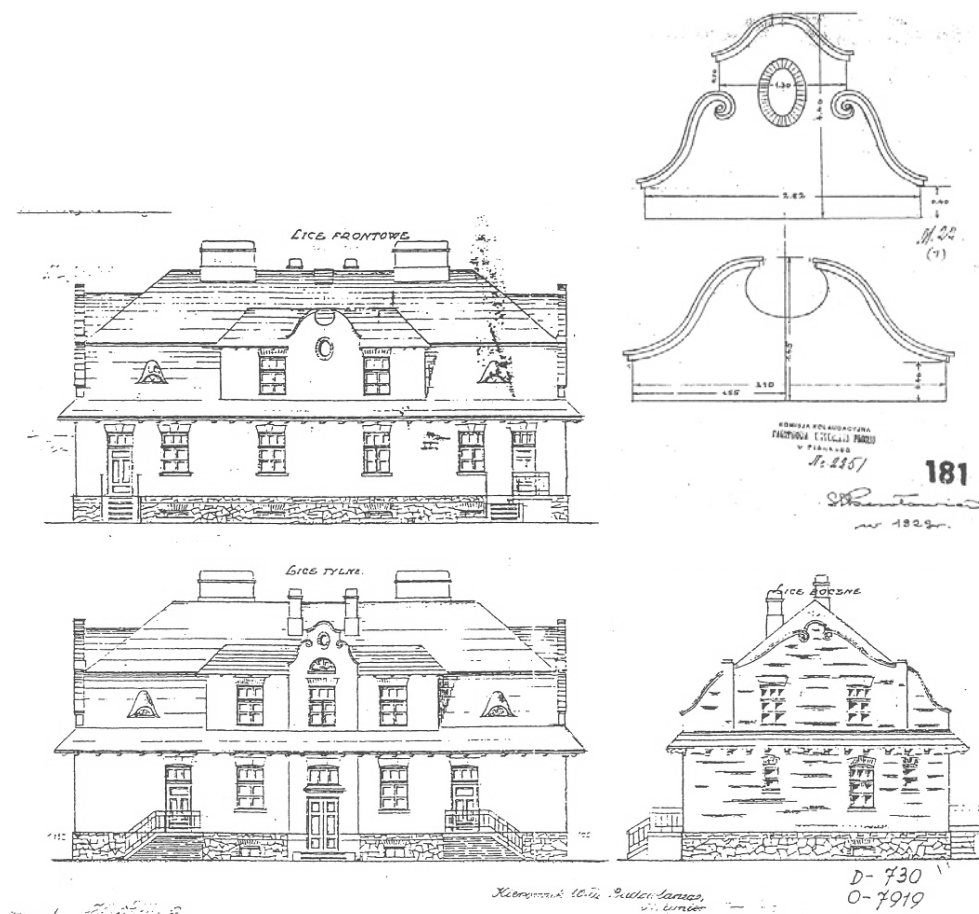
Dwukondygnacyjny, trzytraktowy, 9-osiowy budynek z płaskim dachem dwuspadowym, z tympanonem i sterczyną na osi, ze ścianami z muru pruskiego nie wyróżnia się swą architekturą. Równie dobrze mógłby stać w Austrii lub na Śląsku. Budynek o wymiarach rzutu 30 × 13 m, z 26 pokojami biurowymi, zapewne nie odpowiadał wielkością dla potrzeb zakładu zatrudniającego wówczas 1,5 tys. pracowników, w tym ok. 150 osób w administracji. Projekt ten nie został zrealizowany.

Wyraźne cechy architektoniczne „stylu dworkowego” z dachami łamanymi i z elementami attyk barokowych mają pierwsze murowane domy mieszkalne w Kolonii Robotniczej, realizowane w 1925 r.

Ciekawostką funkcjonalną są tu mieszkania. Na parterze usytuowano 4 mieszkania jednopokojowe z kuchnią, sienią i spiżarką, bez wygod, każde z oddzielnym wejściem, a na piętrze dwa mieszkania po 2 pokoje z kuchnią, spiżarką i pokojem kąpielowym z wanną i w.c. Podział piętrowy: na parterze mieszkania dla robotników z ustępami na zewnątrz, na piętrze dla urzędników mieszkania z wygodami sanitarnymi – jest charakterystyczny dla budynków z XIX w.<sup>16</sup>

Przystosowany do cech polskiej architektury jest również projekt 8-mieszkaniowego domu robotniczego M 20, 23, 24, 26 do M31. Tutaj dach mansardowy „wyprostowano”, w szczytach wprowadzono dach dymnikowy, z oknem trójkątnym w kalenicy w miejscu dymnika, a ryzalitom dodano attyki barokowe i dodatkowo w narożnikach domu i ryzalitów wprowadzono skośne skarpy – pilastry, zanikające pod gzymsem. Jest tu wspólne w.c. (ustęp) dla 2 mieszkań jednopokojowych z kuchnią, umieszczone na podeście klatki schodowej, ze spiżarkami po obu stronach<sup>17</sup>.

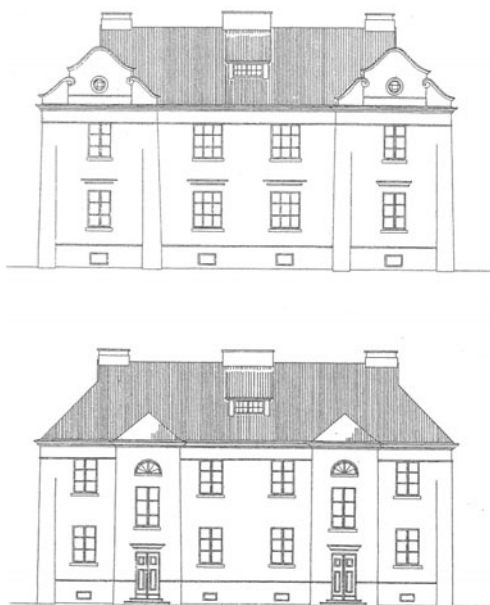
Bardziej okazałymi pod względem skali i różnorodności form przykładami stylu dworkowego są dwa piętrowe domy urzędnicze z mansardami M3 i M4 z 1925 r. w Kolonii Urzędniczej w Zagożdżonie. Projekt w „kostiumie francuskim”, 2-krotnie przerabiany w 1923 i 1925 r., z dwiema kłatkami schodowymi (paradną i kuchenną), nosi cechy kamienicy miejskiej z przełomu wieków<sup>18</sup>, do której po dodaniu neobarokowych attyk i dwóch po skrajach obudowanych loggii, z pochyłymi lizenami – skarpami, otrzymał architektoniczny wyraz klasycyzmu z elementami neobarokowymi i neorenesansowymi.



Rys. 3. Dom robotniczo-urzędniczy M21, M22 i M25 w Kolonii Robotniczej Wojskowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżon-Pionkach. Woluty attyk, przekroje i elewacje. Woluty attyk z rysunku z 1929 r. Dach drewniany łamany, polski, czterospadowy, z czterema attykami neobarokowymi, kryty blachą. Pierwotnie był kryty płytkami azbestowymi „kwadratami po przekątnej”, na sposób francuski krycia łupkiem (patrz Z. Mączyński, *Poradnik budowlany dla architektów*, Bud. i Arch., Warszawa 1954, s. 383-385, rys. 754). W każdym z mieszkań na parterze z sieni przez kłapę schodzi się schodkami drewnianymi do piwnicy. Stropy nad piwnicą i mansardą drewniane. Podłogi z desek

Fig. 3. Worker-clerical house M21, M22 and M25 at the Worker Colony of Military Gunpowder Plant and Crumble Materials in Zagożdżon-Pionki. Attic voluts, sections and elevations. Attic voluts from picture from 1929. Wooden, broken roof, Polish, four-steep, with four neobaroque attics, covered by sheet metal. Originally was covered by plates, asbestos “diagonally squares”, at the French method of cover (see Z. Mączyński, *Building guide for architects*, Build. and Arch., Warsaw 1954, p. 383-385, fig. 754). In every flat at ground floor from hall through cover the stairs to the basement are made of wood. Ceilings over the basement and mansard are wooden. Floors are made of desks





Rys. 4. Elewacje domu robotniczego M20, M23, M24, M26–M30 w Kolonii Robotniczej PWP w Zagożdżonie-Pionkach (z inwentaryzacji z 1995 r., stan niezmieniony od 1939 r., 1:250)

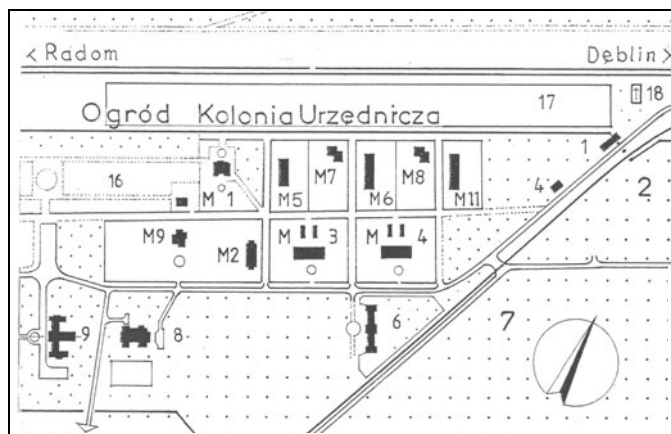
Fig. 4. Worker house's elevations M20, M23, M24, M26-M30 at the Worker Colony PWP in Zagożdżon-Pionki (from inventarization from 1995, state not changed from 1939, 1:250)



Fot. 2. Domy robotnicze M27 i M24, w głębi M21 przy obecnej ulicy Parkowej, dalej sklep i blok spółdzielczy z lat 70. Zdjęcie z 2008 r., po wymianie stolarki

Photo 2. Labour houses M27 i M24, in the depth of M21 at present Parkowa Street, further a shop and an association flat from the seventies. Photo from 2008, after woodwork replacement

Na rysunkach rzutów są tylko podpisy kopisty, dyr. technicznego i kierownika budowy, ale można przypuszczać, że w ostatecznej redakcji architektury tego budynku zespół inż. E. Czyża miał tu znaczący udział.



Rys. 5. Plan Kolonii Urzędniczej PWP Pionki – skala 1:5000: 1 – Brama Główna PWP, Straż i Biuro Przepustek, 2 – Rejon Gospodarczy, 6 – M10, Koszary Straży Bez., 7 – Rejon Centralny, 8 – Kasyno Urzędnicze, 9 – Biura Główne PWP, 17 – Szkoła PKP, M1, M9, M2 – Domy dyrektorskie, M7 i M8 – dworki urzędnicze, M3, M4, M5, M6, M11 i M12 – Domy urzędnicze wielomieszkaniowe, 16 – szkoła ogrodniczo-sadownicza PWP (wyk. aut.)

Fig. 5. Plan of the Clerical Colony PAT Pionki – scale 1:5000: 1 – Main Gate PWP, Guard and Passes Office, 2 – Economic Region, 6 – M10, Security Guard Barracks., 7 – Central Region, 8 – Clerical Casino, 9 – Main Offices PWP, 17 – School PKP, M1, M9, M2 – Manager's houses, M7 and M8 – clerical country manor, M3, M4, M5, M6, M11 and M12 – Clerical multi-housing houses, 16 – gardening-orcharding school PWP (made by author)



Fot. 3. Dom mieszkalny M4 w Kolonii Urzędniczej PWP w Zagożdżonie-Pionkach. Ma 19 mieszkań o różnej wielkości, od 4-pokojowych do kawalerek, zbudowany w 1925 r., autor projektu nieznany. Dwie klatki schodowe (paradna i kuchenna) oraz architektura w „kostiumie francuskim” przemawiają za datowaniem projektu na koniec XIX w. Projekt adaptowano w Wytwórni w czerwcu i lipcu 1925 r. Na zdjęciu w tle blok z lat 70. XX w. Zdjęcie z 1993 r.

Photo 3. Residential house M4 at the Clerical Colony PWP in Zagożdżon-Pionki. It is equipped at 19 flats at different size, from 4-room to bachelor flat, built in 1925, author of the project unknown. Two staircases (to parade and kitchen) and architecture in “French costume” support for date of the project at the end of XIX century. The project was adopted in Factory in June and July 1925. On the picture at the background there is a flat form the seventies of XX century. Photo from 1993



Fot. 4. Domy robotnicze M92, 93 i 94 w Nowej Kolonii PWP w Zagożdżonie-Pionkach. Projekty i realizacja z lat 1926–1929, autor: inż. arch. E. Czyż. Działki z domami ogradał parkan drewniany, od frontu były ogródki kwiatowe, z tyłu – podwórka i komórki drewniane na opał oraz ogródki warzywne: a) M93 z attyką trójkątną i prostokątnym oknem w głębi. M92 z attyką stylizowane na „polski barok”. Okna oryginalne, tzw. polskie, 8-kwaterowe. Zdjęcie z 1994 r., b) M94 z attyką prostokątną i trzema oknami poddasza z nadprożami łukowymi. Widoczna ewolucja form attyk. Okna wymienione na „plastikowe”. W głębi M112 i dalej M93. Zdjęcie z 2008 r.

Photo 4. Worker houses M92, 93 and 94 at the New Colony PWP in Zagożdżon-Pionki. Projects and realization from 1926–1929, author: eng. arch. E. Czyż. Building plots with houses was surrounded by wooden fence, from a front there were flower gardens, from a backyard there were wooden closets for fuel and vegetable gardens: a) M93 with triangular attic and rectangular window with the depth. M92 with attics styled at “Polish baroque”. Original windows, so-called Polish, 8-quater. Photo from 1994, b) M94 with rectangular attic and three windows of loft with a header arch. Visible is an evolution of attic’ forms. Windows are replaced into “plastic”. In the depth is M112 and farther M93. Photo is from 2008

Bardziej oszczędną w wyrazie architekturę przedstawiają domy mieszkalne robotnicze „na 16 mieszkań jednopokojowych i 4 pokoje zapasowe”. Na rysunku z 1926 r. znajdują się attyki neobarokowe nad ryzalitami. Takie budynki (M92, 93 i M94) zrealizowano na trzeciej kolonii w Zagożdżonie, na tzw. Nowej Kolonii, ale już z attykami trójkątnymi i oknami prostokątnymi zamiast owalnych. Jak widać, zmiana poglądów na architekturę zaistniała tutaj w ciągu lat 1926–1929<sup>19</sup>.

W projektach Eugeniusza Czyży przejście z architektury narodowej do kosmopolitycznej, zaniechanie form klasycznych na rzecz architektury modernistycznej następuje po 1934 r., gdy otrzymuje zlecenie zaprojektowania wielu obiektów dla powstającej filii PWP Pionki – Fabryki Celulozy w Niedomicach.

W latach 1928–1934, najbardziej twórczych latach życia architekta Czyży, powstają obiekty administracyjne wytwórni prochu: Kasyno Urzędnicze (1928–1930), Biura Głównie (1929), Centralne Laboratorium Badawcze (1929), Koszary Straży Bezpieczeństwa (1930), budynek Straży Bezpieczeństwa i Biura Najmu (1933), Dom reprezentacyjny dyr. nac. M1 (1928), pałacyk dyrektora technicznego, tzw. Dom pod Łabędziami (1930) oraz budynki użyteczności publicznej: sklepy kooperatywy „Proch” (1928), hotel kawalerów „Lampart” (1929), poczta i posterunek policji (1933).

Najbardziej wartościowymi obiektami są Kasyno Urzędnicze (E11) i Biura Głównie Państwowej Wytwórni Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie (E1). Architektura i plan Kasyna z okrągłymi hallami na parterze i piętrze, powyżej okrągła sala orkiestry, przykryta spłaszczoną kopułą, kompozycja brył podporządkowana osiowości – nawiązują do tradycji palladiańskich w architekturze klasycznej. Rotunda hallów, na parterze wpisana w graniastosłup o podstawie kwadratu, na I piętrze „wybrzuszona” na taras i na II piętrze odsłonięta na dwa boczne tarasy – stopniowo „wychodzi” z kompozycji brył budynku.

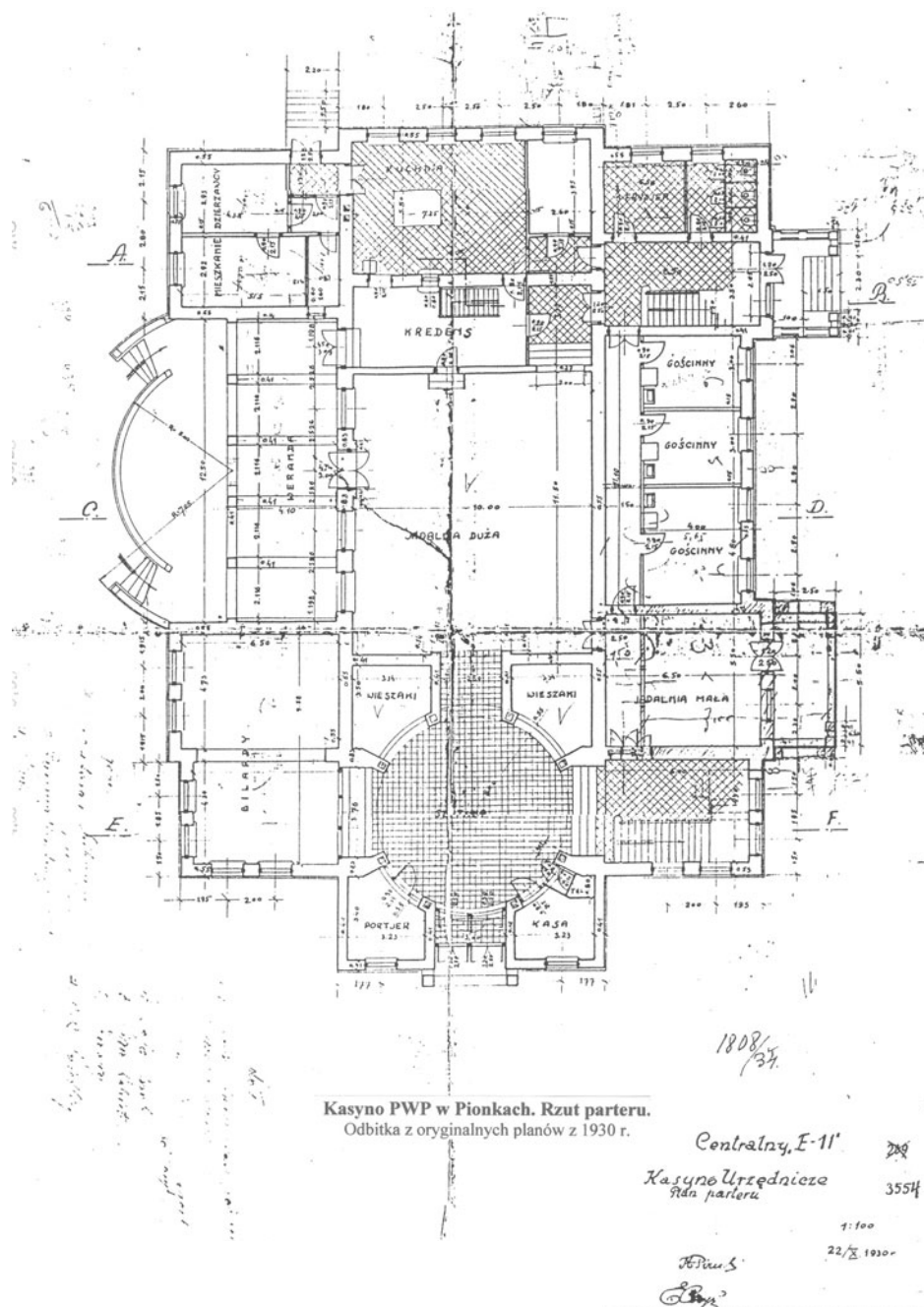


Fot. 5. Kasyno Urzędnicze PWP w Pionkach zbudowane w 1930 r. wg projektu arch. E. Czyży. Obiekt nieużytkowany przez 10 lat popadał w ruinę. Odzyskany przez miasto w 2005 r. Obecnie adaptowany na Centrum Aktywności Lokalnej. Zdjęcie z 1994 r., kiedy działały kino, restauracja, dyskoteka i biura socjalno-związkowe

Photo 5. Clerical Casino PWP in Pionki built in 1930 according to arch. E. Czyż project. Object not used for 10 years fell into ruin. Recovered by city in 2005. At present it is adopted to local Activity Centre. Picture from 1994, when worked a cinema, a restaurant, a disco club and social-union offices

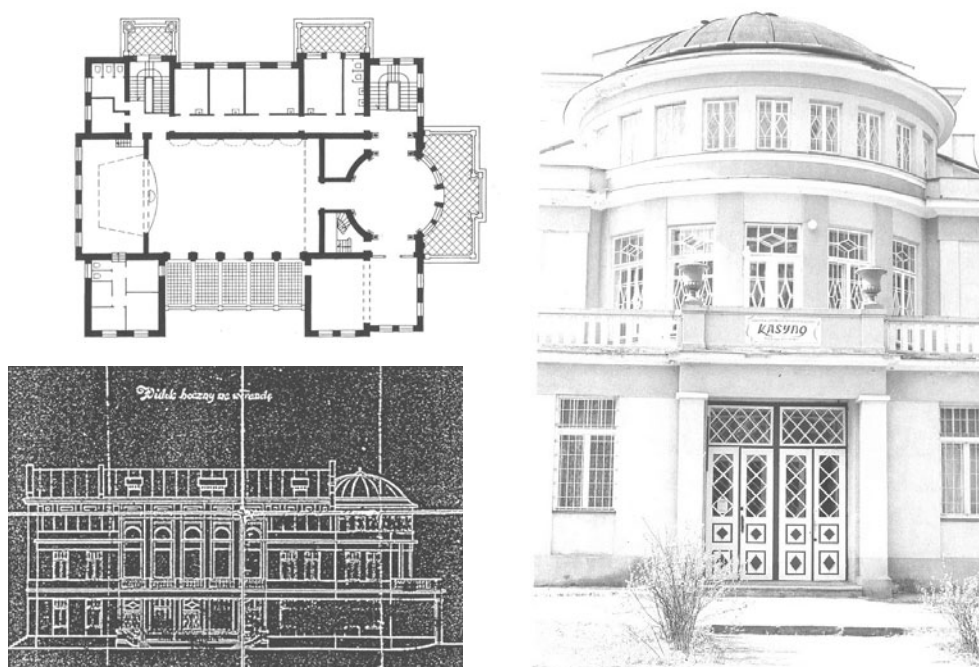
Rotundę na osi podłużnej przedłuża sala jadalna z zapleczem kuchennym na parterze, a na piętrze dwukondygnacyjna sala balowo-kinowo-teatralna ze sceną i sznurownią oraz 5 loggiami i balkonem. Z sali jadalnej pięć przęsł tarasu górnego tworzy zadaszoną werandę otwartą na taras w przyziemiu.





Rys. 6. Kasyno PWP w Pionkach. Rzut parteru. Odbitka z oryginalnych planów z 1930 r.

Fig. 6. Casino PWP in Pionki. Ground floor projection. The print from original plans from 1930



Rys. 7. Kasyno Urzędnicze PWP w Zagożdżon-Pionkach (1928–1930), autor: inż. arch. Eugeniusz Czyż. Rzut piętra odtworzony ze strzępów rysunków oryginalnych. Wzdłuż sali balowo-kinowo-teatralnej był taras szklano-żelbetowy, dziś nie istnieje. Na taras również prowadziło wyjście z sali odczytów i gier. Ze sceną sąsiadowały garderoby artystów. Elewacja boczna – odbitka z oryginalnego planu z 1928 r. Elewacja frontowa. W podziale okien i drzwi motywy z *art déco*. Zdjęcie z 1993 r.

Fig. 7. Clerical Casino PWP in Zagożdżon-Pionki (1928–1930), author: eng. arch. Eugeniusz Czyż. Floor projection regenerated from original drawings' shreds. Along a dance-cinema-theatre hall there was a glass-reinforced concrete terrace, at present it doesn't exist. At the terrace there was also entrance from a hall of reading and games. With a scene bordered artists' dressing room. Side elevation – a print from original plan from 1928. Front elevation. In division of windows and doors there are motives from *art déco*. Photo from 1993

Na szczególną uwagę zasługuje szklany taras z kwadralitów, na ruszcie stalowo-betonowym, który na piętrze służył jako miejsce wypoczynkowe widzów kina (w ówczesnej projekcji filmów długometrażowych były 2–3 przerwy), na dole doświetlał otwartą werandę ze stolikami gości, stanowił osłonę przed deszczem. Szklany taras, gdyby został zachowany, stanowiłby zapewne zabytek techniki.

Centralnemu układowi brył i pomieszczeń podporządkowana była funkcja budynku. Z okrągłego hallu parteru na wprost prowadziło wejście na salę jadalną Kasyna, po lewej było wejście do czytelnicy, dwustronnie oświetlonej, i do wypożyczalni książek; po prawej znajdowały się trójbiegowe schody na piętro, także wprowadzające do okrągłego hallu. Z niego wychodziły również osiowo rozmieszczone: wejścia do sali balowo-teatralno-kinowej, wyjście na taras i na wprost wejście do sali odczytów i gier. Z podestu schodów na parterze zamykany korytarz prowadził do sali bankietowej i pokoi biurowych, podobnie



na piętrze – do salonu dla znakomitych gości (bywali tu prezydent Mościcki, wybitni artyści, jak H. Ordonówna, A. Dymśa) i pokoi hotelowych.



Fot. 6. Delegacja z MSWojsk. na tle wejścia głównego do Kasyna PWP w Pionkach. Drugi z prawej – dr inż. Jan Prot – dyr. nac. PWP, szósty od prawej – inż. Stanisław Dunin-Markiewicz – dyr. techniczny PWP. Widoczny fragment małej architektury: schody na podwyższony podjazd, postument z kwiatonem i spływającym murkiem, zakończonym kulą

Photo 6. Delegation from MSW against a background of main entrance to the Casino PWP in Pionki. The second from right – dr eng. Jan Prot – general manager of PWP, the sixth from right – eng. Stanisław Dunin-Markiewicz – technical manager of PWP. Visible fragment of small architecture: stairs at raised driver way, a plinth with a place for flowers and a falling down wall, finished by sphere

W skrzydłach bocznych obejmujących scenę – od południa na parterze mieściło się 2-pokojowe mieszkanie dzierżawcy, na piętrze garderoby i sanitariaty dla artystów, od północy – na obu kondygnacjach zespoły sanitarne i schody ewakuacyjne<sup>20</sup>.

Konstrukcja obiektu była murowo-żelbetowa – kasetonowe żelbetowe stropy w hallu i jadalni nad parterem, żelbetowe, wachlarzowe schodki prowadzące na balkon nad widownią i wyżej do sali prób orkiestry oraz kabiny kinooperatora. Kopuła samonośna z deszczulek drewnianych w systemie inż. Brody, szalowana matami z trzciny i tynkowana. Nad salą rozpościerał się strop drewniany, szalowany, podwieszony do konstrukcji dachu pławio-wieszarowej. Elewacja i wnętrza zdobione były motywami dekoracyjnymi szkoły krakowskiej, znanej jako *art déco*, modnej w architekturze polskiej w latach 1925–1930, z podziałami na trójkątno, rombowo i w skośną kratkę. Wartość artystyczną mają geometryczne dekoracje stiukowe ścian sali widowiskowej z elementami motywów góralskich i niemieckiego ekspresjonizmu<sup>21</sup>. Reprezentacyjny charakter pierwszego piętra podkreślają kolumny jońskie w hallu oraz indywidualnie rozwiązane głowice lizen między loggiami i zwieńczenia słupów między loggiami w poziomie II piętra.

Logicznie rozplanowany rzut budynku, kompozycja brył podporządkowana osiowości, wysmakowane detale architektoniczne – to wszystko tworzy wytworną architekturę obiektu. W budynku Kasyna mamy przykłady nowatorskiego, jak na koniec lat 20. XX w., zastosowania konstrukcji i materiałów. Szkielet żelbetowy ukryty w grubości ścian, z pilastrami i kolumnami, kasetonowe stropy żelbetowe o rozpiętości ponad 10 m, kopuła samo-

nośna, drewniana o średnicy 8,5 m, śmiałe użycie szkła w ruszcie stalowym tarasu I p. – świadczą o znakomicie opanowanym warsztacie architektonicznym i konstrukcyjnym projektanta Kasyna, zaś bezbłędne wykonawstwo o wysokim poziomie ówczesnego budownictwa na prowincji.



Fot. 7. Kasyno Urzędnicze Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach, budowa 1928–1930 wg projektu inż. arch. E. Czyża. Detale. Okno i drzwi tarasu relaksowego dla widzów z łóż. Na murku tarasu wazy antyczne. Podział szyb nadświetla i drzwi – w stylu *art déco*. Zdjęcia podczas remontu w 2008 r.

Photo 7. Clerical Casino of National Gunpowder Plant in Pionki, building 1928–1930 according to project of eng. arch. E. Czyż. Details. Window and door of relax terrace for audience from boxes. At the terrace's wall there are antic vases. Division of glasses and doors – in *art déco* style. Photo during repairs in 2008



Fot. 8. Kasyno Urzędnicze PWP Pionki, 1928–1930, wg projektu inż. arch. E. Czyża. Detale. Głowica słupa między lożami nad salą balową. Głowica lizeny obok skrajnej loży. Stan z remontu w 2008 r.

Photo 8. Clerical Casino PWP in Pionki, 1928–1930, according to project of eng. arch. E. Czyż. Details. Pillar's cap between boxes over a dance hall. Lizen's cap next to an extreme box. State from repairs from 2008

Równie doskonały jak Kasyno jest budynek Biur Głównych PWP w Pionkach (E1). Rozplanowany na rzucie w kształcie litery „E”, z wyższym skrzydłem środkowym, w elewacji frontowej wychodzącym poza lico ściany, w „piano nobile” na I piętrze mieści salę konferencyjną, w środku rzutu schody trójbiegowe. Po obu stronach osi poprzecznej,

prowadzą na wysoki parter, gdzie mieściło się Biuro Konstrukcyjne, nad nim Biuro Głównego Chemika, w skrzydłach bocznych działy administracyjne, księgowość i in.

Schody były na przecięciu osi budynku doświetlone ostrosłupowym świetlikiem w dachu. W podestach schodów i stropie nad parterem pola kasetonów wypełniono kształtkami szklanymi na ruszcie stalowo-betonowym. Strop szklano-żelbetowy, wymieniona klatka schodowa i świetlik dachowy funkcjonują do dziś bez zarzutu.



Fot. 9. Biura Główne PWP w Pionkach, wybudowane w latach 1928–1929 wg projektu arch. E. Czyża. Nad głównym wejściem sala konferencyjna na I p., obok z prawej trzy okna gabinetu dyr. naczelnego dr inż. J. Prota. Na drzwiach gabinetu znajdował się napis: „Uśmiechnij się”. Drzwi wejściowe były podobne jak w kasynie, obecnie wymienione. Na uwagę zasługuje (zdjęcie prawe) strop szklano-żelbetowy, przykład śmiałej myśli konstrukcyjnej i doskonałego wykonawstwa. Strop funkcjonuje do dziś bez zarzutu. Stan z 1994 r. (fot. aut.)

Photo 9. PWP Main Offices in Pionki, built in the years 1928–1929 according to plans of eng. arch. E. Czyż. Over the main entrance there is a conference hall at the first floor, near right side there are three study's windows of general manager dr eng. J. Prot. At the study's door there was an inscription: "Smile". Front door were similar to these in casino, at present are replaced. Our attention is paid by glass-ferroconcrete ceiling (right picture), example of daring construction thought and excellent performance. The ceiling is functioning until this day beyond reproach. State from 1994 (author's photo)

Mimo że budynek jest dwukondygnacyjny, a w części środkowej trzykondygnacyjny, to jednak poprzez zastosowanie pilastrów wielkiego porządku, grupowanie wąskich, lecz wysokich okien po trzy lub dwa, wysoki cokół sięgający do parapetów okien parteru, podwójny gzyms z pasem nadokiennym – nadają monumentalny charakter, odpowiedni dla siedziby przedsiębiorstwa, które w połowie lat 30. było znanym koncernem chemicznym.

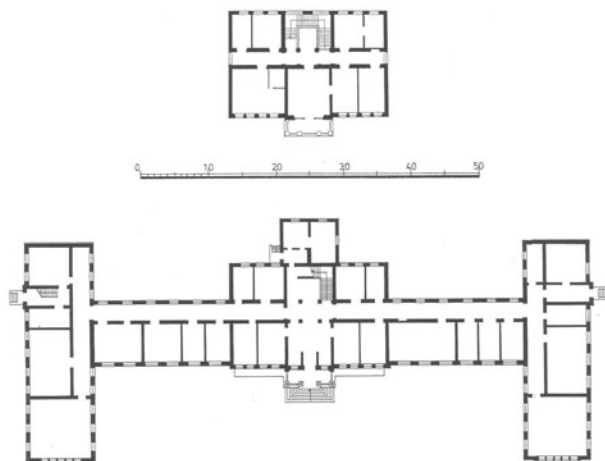
Podobnie rozplanowane jest Centralne Laboratorium Badawcze (E2 – projekt z 1928 r.), autorstwa inż. arch. E. Czyża. Jest to budynek parterowy o długości 85 m, z piętrową częścią środkową, z tarasem nad wejściem, wspartym na czterech kolumnach tokańskich.

Budynek Centralnego Laboratorium Badawczego jest usytuowany naprzeciw Biur Głównych, na wspólnej osi z Biurami i Kasynem Urzędniczym.



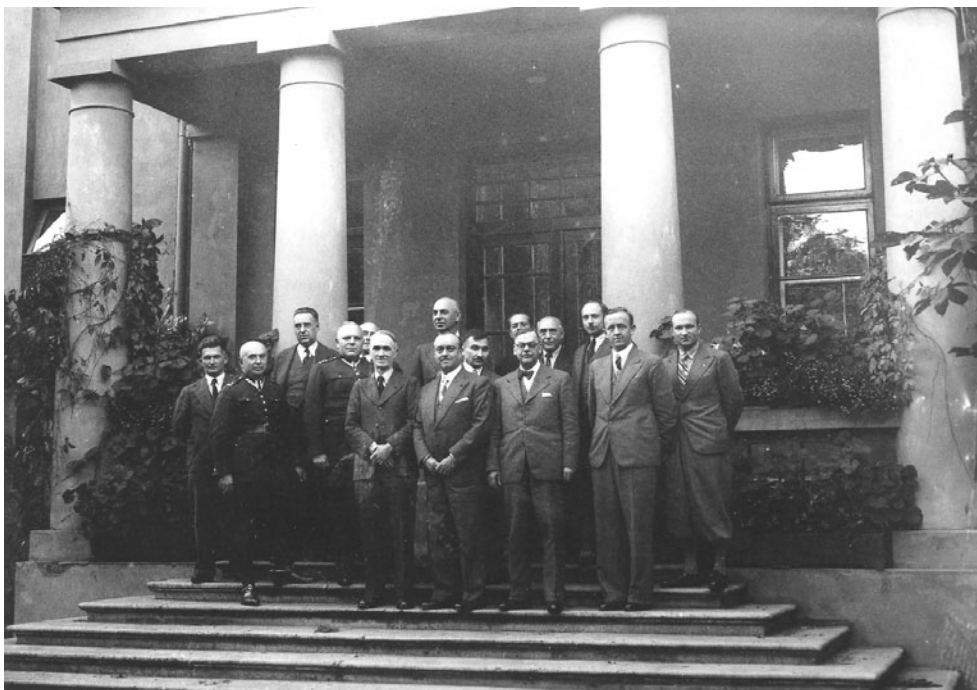
Fot. 10. Biura Główne PWP, obok Zakład Produkcji Specjalnej SA zbudowany w latach 1928–1929 wg planów arch. E. Czyży, w konstrukcji szkieletowej żelbetowej: świetlik ostrosłupowy nad hallem i klatką schodową. W oknach podział „rombowo-trójkątny” – motyw z *art déco*; widok od tyłu, zza ogrodzenia, wobec braku zgody na fotografowanie obiektu (zdjęcie z lutego 2008 r.)

Photo 10. PWP Main Offices, next to the Special Production Plant SA built in the years 1928–1929 according to plans of eng. arch. E. Czyż, in frame ferroconcrete construction: pyramid skylight above a hall and staircase. In the windows there is a division to “rhombic-triangular” – motive from *art déco*; view from back, from behind the fence, because the lack of consent to photograph the object. Photo from February 2008



Rys. 8. Centralne Laboratorium Badawcze PWP 1928/1929, autor: inż. arch. E. Czyż. Rzut parteru i piętra. Obok Dyrekcji (Biur Głównych) drugi reprezentacyjny budynek PWP. Obydwa budynki ustawione „twarzą w twarz”. Rzut nawiązujący do założeń pałacowych barokowych. Część środkowa piętrowa. Rzuty parteru i piętra odtworzono z inwentaryzacji z 1964 r.

Fig. 8. Central Research Laboratory PWP 1928/1929, author: eng. arch. E. Czyż. Projection of a ground floor and a floor. Next to management (Main Offices) second entertainment PWP building. Both buildings are placed “face to face”. Projection incline to assumption of baroque palace. Middle storeyed part. A ground floor and floor projections were replaced from inventarization from 1964



Fot. 11. Centralne Laboratorium Badawcze PWP w Pionkach, zdjęcie z ok. 1935 r. Przed portykiem wejścia głównego stoją pracownicy CLB, trzeci z prawej, z muszką – dyrektor techniczny inż. Stanisław Dunin-Markiewicz, pod filarem, z wąsikami – kierownik inż. Tadeusz Śmiśniewicz, twórca CLB. Autorem projektu budynku CLB jest inż. arch. E. Czyż

Photo 11. Central Research Laboratory PWP in Pionki, picture from about 1935. In front of the main entrance porch are CLB workers, third from the right, with bow tie – technical manager eng. Stanisław Dunin-Markiewicz, under the pillar, with moustache – is standing manager eng. Tadeusz Śmiśniewicz, CLB creator. Author of project of CLB building is eng. arch. E. Czyż

Oddziela je placzyk podjazdowy z okrągłym klombem i ogrodzenie z drutu kolczastego (do dziś), za którym budynek laboratorium ukryty jest w lesie sosnowym, z gęstym poszyciem liściastym. Odczytanie tej zasady osiowości usytuowania wymienionych budynków możliwe jest dopiero z planu lokalizacji tych obiektów<sup>22</sup>.

Odmianą architekturę reprezentuje pałacyk „Pod Łabędziami”, który był siedzibą dyrektora technicznego PWP (M9). Forma budynku nawiązuje do renesansowej willi włoskiej (Villa Rotonda Palladiego), jednocześnie w elewacjach zaplecza kuchennego przypomina XVIII-wieczny dworek polski. We wnętrzu zachowały się neorenesansowe schody i schowek – szafa jako przykład starannej w detalu roboty stolarskiej.

Budynek zaprojektowano i usytuowano tak, aby z otwartej przestrzeni parku można było podziwiać dwie elewacje: frontową (wschodnią) i ogrodową (od południa), dlatego rozwiązano je ze szczególną dbałością o detal klasyczny. Czterokolumnowy portyk joński w elewacji ogrodowej wspierający taras na piętrze i elewacja frontowa z dwiema parami drzwi wejściowych *porte-fenêtre* i trzecią parą drzwi do sypialni gospodarzy wychodzących na wielki taras frontowy. Na wysokości piętra zaprojektowano *panneau* stiukowe,



przedstawiające parę łabędzi bawiących się granatem (!), reprezentacyjne półkolistе okno z balustradą pod parapetem, wspartą na półce z dwiema konsolami, usytuowane ponad wejściem. Balustrada kamienna wieńcząca gzyms nad piętrem i taras słoneczny – wszystko to, pomimo niedużej skali budynku, nadaje mu pałacowy charakter.



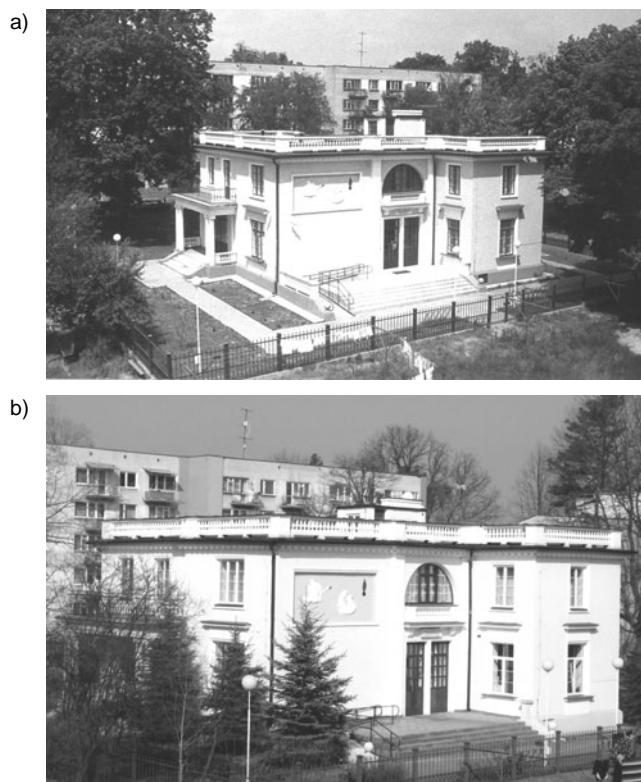
Fot. 12. Pałacyk „Pod Łabędziami” (M9) dyrektora techn. PWP Pionki, autor: inż. arch. E. Czyż, budowa 1929–1930: elewacja ogrodowa z prawej schody i taras związane z salonem, na I piętrze balkon i pokój chłopców (2 okna), okno narożne pokoju gościnnego, z lewej okna jadalni, pod nią pokój dla służby z oknem w fosie (daszek nad fosą „wynalazkiem współczesnym”)

Photo 12. Palace “Under the Swans” (M9) of technical manager. PWP Pionki, author: eng. arch. E. Czyż, building 1929–1930: a) garden elevation from the right side are stairs and terrace joined to a living room, at the first floor there is a balcony and a boys’ room (2 windows), corner window of a guest room, from the left side there are dining room’s windows, under its there is a room for servants with a window in a moat (a penthouse above the moat “a modern invention”)

Funkcja budynku odzwierciedlona jest w elewacji. Na parterze z dużego hallu prowadziły drzwi na wprost do stołowego, w lewo do salonu i gabinetu prywatnego dyrektora oraz w prawo – do sypialni, garderoby, łazienki, kuchni ze spiżarką i w.c.

Schody żelbetowe obudowane drewnem, dzieło stolarzy zakładowych, wiodły na równie duży, jasny hall na piętrze, z którego prowadziły drzwi do pokoi dziecięcych i gościnnego. Z przedsionka hallu były dostępne: pokój kąpielowy, w.c. i wyjście schodkami kręconymi, przez belweder, na taras górny<sup>23</sup>. Godnymi podkreślenia, w tym niewielkim budynku, o powierzchni 230 m<sup>2</sup> są wysmakowane w proporcjach detale klasycznej architektury.





Fot. 13. Pałacyk „Pod Łabędziami” (M9) dyrektora technicznego PWP Pionki zbudowany w latach 1929–1930 wg projektu inż. arch. E. Czyży. Zdjęcia obiektu tuż po restauracji w 1994 r. i 14 lat później: a) po adaptacji dla ZUS wg projektu inż. arch. B. Bluma, w obiekcie zachowano istniejącą stolarkę okien i drzwi, jedyną ingerencją jest podjazd dla niepełnosprawnych, b) najciekawszy architektonicznie narożnik obsadzono świerkami, zasłaniając wyjście na ogród, okna i drzwi wymieniono na plastikowe. Zmieniono jasną kolorystykę tarasu wejściowego i schodów na brązowo. Konserwatora i architekta przy tym nie było

Photo 13. Palace “Under the Swans” (M9) of technical manager PWP Pionki built in the years 1929–1930 according to project of eng. arch. E. Czyż. Photo of the object right after restoration in 1994 and 14 years later: a) for the adaptation to ZUS according to project of eng. arch. B. Blum, in the object there are kept existed woodwork, windows and door, the only interference there is a drive way for handicappeds, b) the most interesting in architecture corner is planted by sprucers, covered entrance to a garden, door and windows was replaced to plastic. The light colouring of the main terrace and stairs was changed to brown. There wasn't any conservator or architect during this situation

Do pałacyku przylegał ponad hektarowy trawnik, okolony drzewami. Do parceli włączony był dom M2 (dyrektora administracyjnego i naczelnego inżyniera) położony również w lesie sosnowo-dębowo-brzozowym, co razem z parkiem–ogrodem typu angielskiego, ze wspólnym ogrodzeniem i okazałą bramą wjazdową tworzyło miniaturowy zespół pałacowo-parkowy<sup>24</sup>.



Fot. 14. Piękno architektury klasycznej – detale. Pałacyk „Pod Łabędziami” (M9) dyrektora technicznego PWP Pionki, autor projektu: inż. arch. E. Czyż, budowa w latach 1929–1930. Detale głowic jońskich i belkowania podtrzymującego płytę balkonu–tarasu. Detal okna nad wejściem, balustrady, półki i kroksztynów

Photo 14. Beauty of classic architecture – details. Palace “Under the Swans” (M9) of technical manager PWP Pionki, author of the project: eng. arch. E. Czyż, buildings in the years 1929–1930. Details of ionic caps and entablature supported a plate of balcony–terrace. Detail of a window is above an entrance, a balustrade, a shelf and a corbel

Klasę architektoniczną mają także mniejszej skali obiekty projektowane w tym okresie przez arch. E. Czyż. Są to: budynki Straży Bezpieczeństwa i Biura Najmu (1933), poczta i posterunek policji (1933), zespół sklepów prywatnych i kooperatywy „Proch” (1928). „Wyszły” one poza bramę główną zakładu, budując miejską tkankę osady Zagożdżon, w 1932 r. zmienionej na Pionki (zob. plan osady Pionki sprzed 1940 r.). Ścisła granica wytwórni zakład–miasto przebiegała przez budynek straży. Biuro najmu, późniejsze biuro przepustek, w prawej części budynku, znajdowało się od strony miasta. Tutaj przylegała do budynku brama główna Państwowej Wytwórni Prochu, z furtką dla pieszych, bramą dla samochodów i furmanek oraz bramą kolejową<sup>25</sup>. Wspólnym elementem łączącym te budynki jest tympanon.

W sześciosiowej elewacji zwracają uwagę okna wystawowe 3,0×2,0 m, ze ścianką podparapetową drewnianą, płycinową. Obydwa typy szerokich okien podkreślają horyzontalizm elewacji frontowej. W ten sposób obiekt o kształcie budynku gospodarczego uzyskał niebanalny wyraz architektoniczny, nawiązujący do funkcjonalnej i oszczędnej w wyrazie architektury holenderskiej z lat 20. XX w.<sup>26</sup>.

W budynku wartowni i poczty horyzontalizm oprócz szerokich okien wzmacniają grube, klasyczne gzymsy, poszerzone o pasy pod- i nadgzymsowe.

Elewację frontową poczty wzbogacają okna, zblokowane po cztery, na odcinku koła, dzięki czemu budynek „rzeźbią” światło i cień. Osiowość budynku parterowego z wypiętrzoną częścią środkową podkreślają cztery kolumny doryckie z modernistycznymi głowicami, podpierające masywny gzyms, akcentując główne wejście do poczty. Gładka ściana piętra zasłania płaski dwuspadowy dach.



Fot. 15. Poczta i posterunek policji w Pionkach, zbudowany w 1934 r. wg projektu Biura Tech. PWP Pionki, autor: inż. arch. E. Czyż. Zdjęcie z 1994 r. Do połowy lat 50. mieściły się tu Milicja Obywatelska i Urząd Bezpieczeństwa. Poczta funkcjonowała do połowy lat 70., potem przeniesiona do nowego budynku, z lewej. Obecnie mieszczą się tu notariusz i punkty telefonii komórkowej

Photo 15. The Post Office and the Police Station in Pionki, built in 1934 according to project of Technical Office PWP Pionki, author: eng. arch. E. Czyż. The photo from 1994. To half of the fifties there were placed here the Civil Police and the Security Agency. The Post Office functioned here to half of the seventies, then was moved to a new building, from the left side. At present there are placed here a notary and points of cellular telephony

W budynku wartowni horyzontalizm również podkreślają okna, szerokie, trzykwaterowe i węższe łączone w symboliczne dwójki („dwójka” w wojsku to dwuzereg i wywiad wojskowy). Osiowość wejścia podkreśla para kolumn tokańskich o przysadzistych porcjach.

Architektura poczty i wartowni to udany mariaż form klasycznych z ideami awangardy architektonicznej.

Rytm dwójkowy jest widoczny również w elewacji koszar dla 80 wartowników Straży Bezpieczeństwa (projekt i realizacja z 1930 r.). W jedenastoosiowej elewacji trzykondygnacyjnego budynku rytm tworzą okna łączone po dwa, rozdzielone słupkiem. Środkową część, cofniętą o grubość ściany, dzielą na trzy części cztery pary podwójnych kolumn tokańskich; każdą parę kolumn wieńczy wspólny abakus.

Dwukondygnacyjne kolumny dźwigają loggię, dającą cień dla sali odpraw komendanta Straży. Pionowe rytmy w elewacji optycznie skracają ten blisko stumetrowej długości budynek. Obiekt został adaptowany na ośrodek szkoleniowy straży pożarnej.

Ewolucja od architektury klasycznej do funkcjonalistycznej w projektach Eugeniusza Czyży najbardziej jest czytelna w zabudowie mieszkaniowej, realizowanej po 1927 r.<sup>27</sup>



Fot. 16. Budynek koszar dla 80 wartowników Straży Bezpieczeństwa PWP w Pionkach, projekt i budowa w 1928 r., autor: inż. arch. E. Czyż. Zdjęcie z 1994 r. Po wojnie zmieniał funkcje: koszary wojskowe, ambulatorium, budynek mieszkalny, obecnie adaptowany na ośrodek szkoleniowy straży pożarnej. Obecnie przed frontem stoją garaże, więc niemożliwe jest wykonanie zdjęcia. Obydwa budynki obrazują okres przejściowy w architekturze wojskowej międzywojnia: od klasycyzmu do modernizmu

Photo 16. A barracks building for 80 sentries of the PWP Security Guard in Pionki, project and building in 1928, author: eng. arch. E. Czyż. Photo from 1994. After war it has been changing its function: military barracks, out-patients' clinic, residential house, at present it is adopted to a training centre of fire brigade. At present in front of the building there are garages, so it is impossible to take a picture. Both buildings represent a passing period in military architecture of interwar: from classicism to modernism

Największym poligonem budowlanym w Zagożdżonie-Pionkach była budowa trzeciej kolonii mieszkaniowej, tzw. Nowej Kolonii w latach 1928–1930 i uzupełnianej w latach 1933–1937. Na obszarze ok. 100 ha, od bramy głównej do kościoła św. Barbary, między ulicą Kolejową a bagnami rzeki Zagożdżonki (dziś ul. Fabryczna), powstają też obiekty o charakterze ogólnomiejskim, infrastruktura dróg, wodociągów, kanalizacji i sieci energetycznych<sup>28</sup>.

Wzdłuż ulicy Kolejowej powstają obiekty o charakterze miejskim: poczta z posterunkiem policji, hotel „Lampart” dla gości Wytwórni i specjalistów oczekujących na mieszkania zakładowe, zespół sklepów prywatnych i kooperatywy, szkoła kształcąca zawodowa i powszechna, przekształcona potem na koedukacyjne gimnazjum, stadion sportowy „Proch” z zespołem boisk, kortów i trybunami. W latach 1928–1932 buduje się kościół św. Barbary, a w okresie COP-u nowoczesną łaźnię z basenem 20 m. Po drugiej stronie torów kolejowych powstaje Szpital Wojskowy (1937) i Kasa Chorych (1925).

Wymienione funkcje ostatnich dwóch obiektów były zlokalizowane w barakach, które zostały przebudowane na mieszkania robotnicze<sup>29</sup>.



Główną tkankę urbanistyczną Nowej Kolonii stanowiły domy mieszkalne piętrowe, 8-, 12- i 16-mieszkaniowe urzędnicze i robotnicze oraz parterowe 4-mieszkaniowe domy dla robotników.

Mieszkania robotnicze w Pionkach sprzed 1939 r. miały wyższy standard wyposażenia sanitarnego w porównaniu z mieszkaniami innych fabryk zbrojeniowych, Fabryką Broni w Radomiu i Fabryką Amunicji w Skarżysku<sup>30</sup>.

Ciekawie zaprojektowany jest hotel „Lampart” (projekt i realizacja w 1928 r.). W budynku 2-kondygnacyjnym o rzucie w kształcie litery „C” pomieszczono 34 pokoje jednoosobowe i 4 pokoje dwuosobowe, stołówkę, świetlicę i kuchnię<sup>31</sup>. Plan rozwiązano na module 1×1 m, pokoje mają wymiary 4×4 m, przedsionek 1×1 m i korytarze o szerokości 2,0 m. W każdym z pokoi były wbudowana szafa i umywalka. Przedsionek z drzwiami izolował pokoje od hałasu<sup>32</sup>. Budynek miał stropy drewniane. Od 1954 r. mieści się tu Urząd Miasta, dawniej mieściły się tu Milicja Obywatelska i Urząd Bezpieczeństwa, jeszcze wcześniej gościł tu Hufiec Pracy z Jugosławii. W budynku tym wymieniono stolarkę.

Architektura hotelu utrzymana w duchu zmodernizowanego klasycyzmu koresponduje z otaczającym go budynkiem PSS (dawniej kooperatywy „Proch”) i domu mieszkalnego M94.

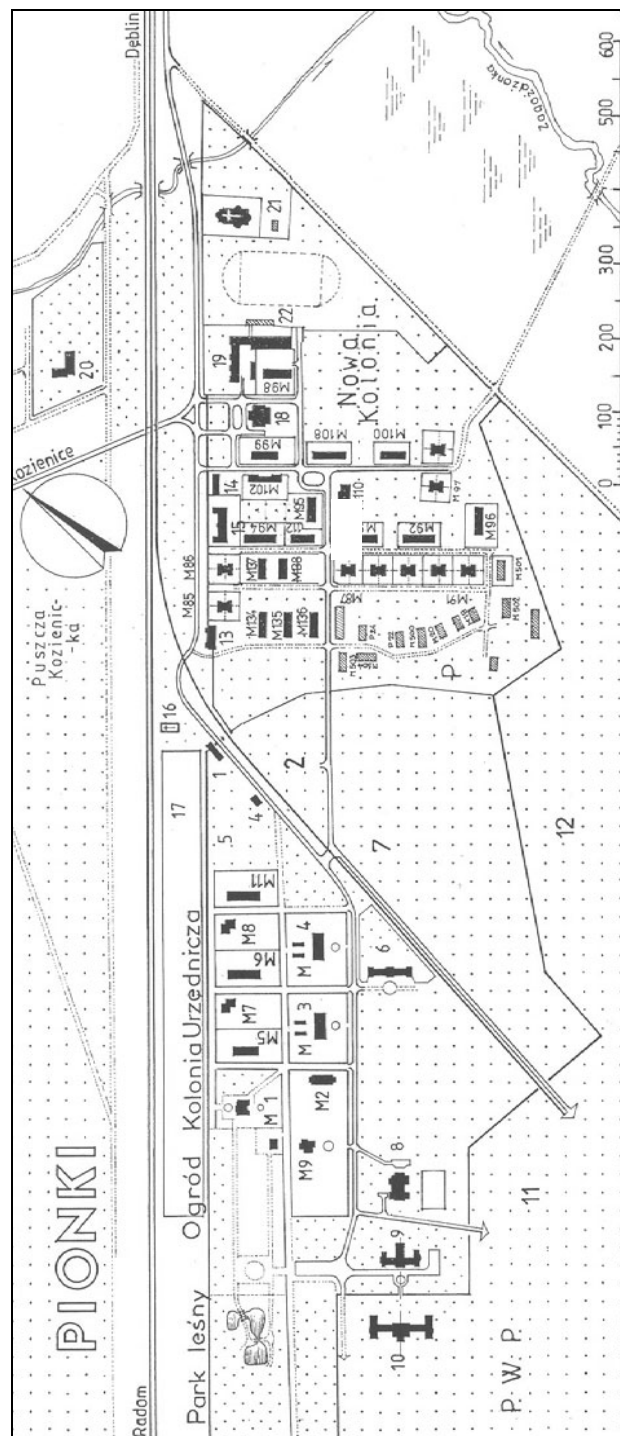
Kryzys gospodarczy z lat 1930–1934 przerywa koniunkturę budowlaną. Dyrekcja PWP nie zwalnia pracowników, bo zbyt drogo kosztuje szkolenie; zdarzają się wypadki śmiertelne. Robotnicy pracują w skróconym wymiarze godzin, ich sytuację ratują przydomowe ogródki i pozwolenie na hodowlę drobnego inwentarza.

Z inicjatywy dyrektora dr. inż. J. Prota w latach 1933–1934 Wytwórnia buduje tzw. domki na spłaty, wyprzedzając działania Towarzystwa Osiedli Robotniczych (założonego w 1934 r.).

Powstają dwie kolonie, w sumie ok. 80 domków. Inicjatywę rozwija gmina Pionki. W sąsiedztwie Wytwórni powstaje ok. 600 domków jedno- i dwupokojowych, z sienią, z charakterystycznymi werandami, podłączone do sieci energetycznej ZEOR-Ku. Projekty wychodziły z Wytwórni; jeśli reflektant miał własny pomysł, musiał uzgadniać projekt z dyrekcją PWP<sup>33</sup>. Większość z tych domków zachowała swój urok architektoniczny, a część rozebrano i wymieniono.

Zmiana form w architekturze autorstwa Czyża wyraźnie zaznacza się po 1934 r. Budynek mieszkalny M95, jeszcze z wysokim dachem, otrzymuje pasy o wysokości okien; cokół podniesiony do parapetów okien parteru wyraźnie dzieli elewacje. Horyzontalizm i szerokie okna z minimalnym podziałem, poziome zakończenie ryzalitów klatek schodowych, okrągłe „okrętowe” okienka do łazienek w elewacjach szczytowych – świadczą o wpływach architektury awangardowej.

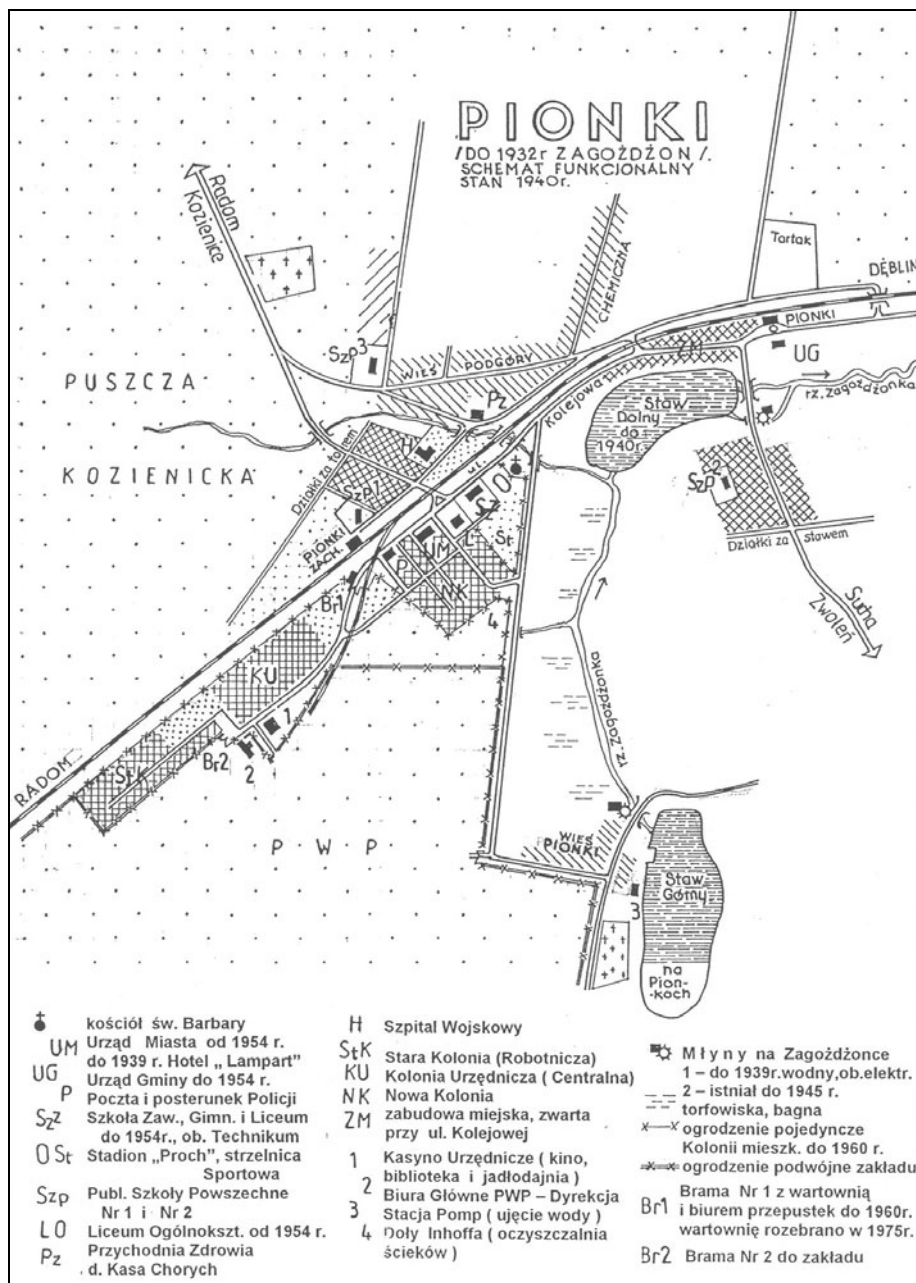
Jeszcze tradycyjny wyraz zachowuje dom urzędniczy M108 w Nowej Kolonii z 1935 r., ale już zupełnie awangardowy charakter ma architektura hotelu dla urzędników – M110, z 1937 r., na rogu ulic Słowackiego i Żeromskiego. W dwuklatkowym, piętrowym budynku zaprojektowano 4 mieszkania 2-pokojowe w narożach, dwa mieszkania jednopokojowe z kuchnią i 10 pokoi kawalerskich z dwoma wspólnymi umywalkami i w.c.





Rys. 9. Plan usytuowania budynków w Nowej Kolonii w Pionkach. Realizacja przez Państwową Wytłórnę Prochu w Pionkach w latach 1928–1930 i 1934–1938. Legenda: Domy mieszkalne w Nowej Kolonii: domy robotnicze piętrowe M134–M138, M85–M97, domy robotnicze piętrowe M92, M93, M94, M96; domy urzędnicze piętrowe M98, M99, M100, M108, M110 – hotel robotniczy. Domy robotnicze w rejonie P (provisoryczne) – dla budujących Wytłórnę: baraki mieszkalne P24, P22, domy drewniane z kuchniami mieszkalnymi M18, M20 i po 1 pokoju – M500 do M504. Budynki użyteczności publicznej w Nowej Kolonii: 13 – poczta i posterunek policji 1934, 14 – sklepy kooperatywy i prywatne, 15 M101, hotel „Lampart”, 16 – kaplica rzym.-kat. 1924–1934, 17 – szkoła PKP, 18 – łaźnia zakładowa 1938, 19 – szkoła dokształcająca zawodowa i gimnazjum, 20 – szpital wojskowy 1937, 21 – kościół św. Barbary i plebania, 22 – trybuna stadionu „Proch”. Obiekty poza Nową Kolonią: 1 – brama główna z budynkiem straży i biurem przepustek, 2 – obiekty socjalno-gospodarcze (w pierwszej fazie budowy drewniane – kasyno robotnicze z biblioteką, poczta i posterunek policji do 1934 r., straż pożarna z wieżą 25 m, łaźnia parowa oraz murowane – masarnia, piekarnia, magazyny), 4 – sklep spółdzielczy „Centrala”, 5 – szkoła czteroklasowa w 3 barakach do 1930 r., potem mieszkania rotacyjne, po 1934 rozebrane, 6 – koszar Straży Bezpieczeństwa 1930, 7 – obiekty Wydziału Gosp. PWP (biura, warsztaty, stajnie, wozownie, garaże, pralnia, magazyny, mieszkania woźniców i szoferów), 8 – Kasyno Urzędnicze PWP 1930, 9 – Biura Główne PWP 1929, 10 – Centralne Laboratorium Badawcze 1930, 11 – elektrownia PWP 1925, 12 – Dół Inhoffa – 1925 (oprac. własne)

Fig. 9. A plan of building location at the New Colony in Pionki. Realization by National Gunpowder Plants in Pionki in the years 1928–1930 and 1934–1938. Legend: residential houses at the New Colony: ground-floor labour houses M134–M138, M85–M97, storeyed labour houses M92, M93, M94, M96; storeyed clerical houses M98, M99, M100, M108, M110 – labour hotel. Labour houses in a region P (makeshift) – for creating Plants: residential barracks P24, P22, wooden houses with residential kitchens M18, M20 and for 1 room – M500 to M504. Public utility buildings at the New Colony: 13 – a post office and a police station 1934, 14 – co-operative and private shops, 15 M101, hotel “Leopard”, 16 – Roman Catholic chapel 1924–1934, 17 – school PKP, 18 – factory baths 1938, 19 – additional education vocational and grammar school, 20 – military hospital 1937, 21 – Saint Barbara’s church and presbytery, 22 – stadium’s stands of “Powder”. Objects beside the New Colony: 1 – the main gate with a guard’s building and a passes office, 2 – social-economic objects (at the first phase of building a wooden – a labour casino with a library, a post office and a police station to 1934, a fire brigade with a tower, 25 m, steam baths and a brick – butcher’s, bakery, warehouses), 4 – a cooperative shop “Central office”, 5 – four-classes school in 3 barracks to 1930, then were rotation flats, after 1934 were pulled down, 6 – barracks of the Security Guard 1930, 7 – objects of the PWP Economic Department (offices, shops, stables, a place for wagons, garages, laundry, warehouses, coachman’s and chauffeurs’ flats), 8 – PWP Clerical Casino 1930, 9 – PWP Main Offices 1929, 10 – Central Research Laboratory 1930, 11 – PWP power plant 1925, 12 – Inhoff’s Pits – 1925 (proper study)



Rys. 10. Schemat funkcjonalny Pionek, stan z 1940 r., miasto powstałego dzięki Państwowej Wytwórni Prochu (oprac. własne)

Fig. 10. Functional plan of Pionki, state from 1940, the city araised thanks to the National Gunpowder Plant (proper study)



Fot. 17. Dom kawalerów (M101) – hotel „Lampart” wybudowany w 1929 r. przez PWP Pionki, wg projektu inż. arch. E. Czyża. Zdjęcia z 2008 r.

Photo 17. Bachelor flat (M101) – hotel “Leopard” built in 1929 by PWP Pionki, according to project of eng. arch. E. Czyż. Photo from 2008



Fot. 18. Plebania przy kościele św. Barbary w Pionkach wybudowana przez PWP w 1932 r. wg projektu arch. E. Czyża. Przykład polskiej architektury dworskiej

Photo 18. Presbytery by Saint Barbara’s church in Pionki built by PWP in 1932 according to project of eng. arch. E. Czyż. An example of Polish manorial architecture



Fot. 19. Domy urzędnicze w Nowej Kolonii PWP w Pionkach autorstwa inż. arch. E. Czyży, zdjęcie z 1994 r. Przykład ścierania się dwóch kierunków: modernizmu i umiarkowanego klasycyzmu

Photo 19. Clerical houses at the New Colony in Pionki authorship of eng. arch. E. Czyż, photo from 1994. An example of clashing of two trends: modernism and moderate classicism



Fot. 20. Hotel dla urzędników (M110) w Nowej Kolonii PWP w Pionkach, 1937 r., autor: inż. arch. E. Czyż. Elewacja frontowa – zdjęcie z 1994 r. Przykład architektury modernistycznej z lat 30. XX w.

Photot 20. Hotel for clerics (M110) at the New Colony PWP in Pionki, 1937, author: eng. arch. E. Czyż. Front elevation – photo from 1994. An example of modernist architecture from the thirties of XX century

Wysokość kondygnacji w świetle zmniejszono z 3,0 m (M99, M100) do 2,86 m (w M110, M112). Dla przypomnienia warto podać, że pierwsze domy robotnicze z 1925 r. miały w świetle 3,20 m (M20, 23, 24, M26–M30), domy urzędnicze z 1925 r. (M3, M4) – 3,25 m w świetle. Nowością jest dach płaski żelbetowy i stropy stalowo-ceramiczne Kleina. Materiały elewacyjne to: szara cegła cementowa, spoinowana oraz cokoły, podokienniki i gzymsy z cegły klinkierowej szklonej. W latach 70. tę ciekawą elewację otynkowano.



## Przypisy

- <sup>1</sup> Jerzy Czyż ur. 1929, Jan Furman (1929–1966), Andrzej Skopiński ur. 1930 – architekci, absolwenci Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej (1952, 1952, 1953). W 1962 r. – I nagroda w konkursie na zagospodarowanie Osi Saskiej w Warszawie (Architektura 1/1962, s. 11–12). W 1964 r. I nagroda w konkursie na studium koncepcji urbanistycznej placu Zwycięstwa i fragmentu terenów Powiśla w Warszawie – Cz., F., Sk. + Jerzy Józefowicz (ur. 1934) (Architektura 4/5 1966, s. 163). Realizacje: osiedla mieszkaniowe „Za Żelazną Bramą” w Warszawie, uk. – 1967, siedziba Naczelnego Komitetu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego (na terenie ww. osiedla) – 1967 r. T.P. Szafer, *Nowa architektura polska. Diariusz lat 1966–1970*, Arkady, Warszawa 1972, s. 21, 103 i 180.
- <sup>2</sup> S. Łoza, *Architekci i budowniczowie w Polsce*, Wydawnictwo Budownictwo i Architektura, Warszawa 1954; A.L. Nitsch, *Leksykon architektów i budowniczych Polaków oraz cudzoziemców w Polsce działających*, Warszawa 1988, mps w ZG SARP; J. Minorski, *Polska nowatorska myśl architektoniczna 1918–1939*, PWN, Warszawa 1970, s. 207 – Absolwenci Politechniki w Rydze; Federacja Stowarzyszeń Naukowo-Technicznych NOT, *Słownik biograficzny techników polskich*, t. III, Warszawa 1955, s. 80. Autor biogramu: Władysław Karśnicki na podstawie akt osobowych Centr. Ośr. Bad.-Proj. „Bistyp” oraz informacji żony Eugenii Ossowskiej-Czyżowej, Wiktora Ossowskiego i Witolda Kuroczyckiego.
- <sup>3</sup> O Polskich korzeniach Czyżów świadczy pradziad Kasper Czyż (1748–1825), marszałek szlachty wileńskiej, który kształcił się w konwiktie jezuickim w Połocku, po 1795 r. przeszedł na służbę cara Aleksandra. *Polski słownik biograficzny*, PAN Kraków 1938, t. IV, s. 379. Jeden z sześciu synów Kaspra Czyża był dalszym ogniwem w genealogii rodziny Czyżów. Znany imię dziada Eugeniusza – Stefan – co świadczy, że nawet w czwartym pokoleniu zachowano pamięć o polskim pochodzeniu rodziny. Założycielem klasztoru i kolegium jezuitów w Połocku w 1580 r. był Stefan Batory. Był to klasztor pod wezwaniem św. Stefana. W murach tego kompleksu pojezuickiego rozbudowanego w drugiej połowie XVIII w., sto lat później przekształconego w szkołę korpusu kadetów, żył, mieszkał i uczył się Eugeniusz Czyż. Na temat miejsca urodzenia E. Czyża, pradziada Kaspra Czyża i kolegium Jezuitów w Połocku czytaj w rozdz. VII – *Kalendarium życia i twórczości Eugeniusza Czyża*.
- <sup>4</sup> W Archiwum Państwowym w Lublinie (dalej: APL), w zespole Nr 118 – Rząd Gubernialny Chełmski (dalej: RGCh) pod sygn. 1178 – *Formularnyj spisok o służbu inżyniera i architekta Jewgienija Cziża (1906–1917)* znajduje sięteczka osobowa jego ojca, Aleksandra Czyża, urodzonego 22.08.1852 – *Poślužnoj spisok Rotnowo Komandira Połockowo Kadetskowo Korpusa, połkownika Cziża*, z 2 lipca 1898 r., karty 11–20. Nieznana jest data nominacji generalskiej Aleksandra Czyża. Według przekazów rodzinnych, gdy bolszewicy zamordowali rodziców E. Czyża w 1918 r., jego ojciec Aleksander Czyż był w stopniu generała rezerwy.
- <sup>5</sup> J. Roguska, Karol Jankowski, *architekt warszawski początku XX wieku. Życie i twórczość*, PWN, 1978 – podaje, że studia na Politechnice Ryskiej dzieliły się na dwa etapy: niższy – Architektura I i wyższy przeddyplomowy – Architektura II, prawdopodobnie z elementami specjalizacji. Analizując twórczość Eugeniusza Czyża, możemy domyślać się, że uzyskując w 1903 r. dyplom inżyniera-architekta, specjalizował się raczej w inżynierii budowlanej, bo w tej dziedzinie w późniejszych latach wypowiadał się publicznie. Patrz artykuł w Przeglądzie Technicznym z 1906 r., nr 13, s. 148 – *System kursowy a przedmiotowy wykładu nauki w szkołach technicznych* i artykuły E. Czyża w prasie technicznej. O Polakach studiujących architekturę w Rosji pisze M. Omilánowska, *Działalność polskich architektów w Cesarstwie Rosyjskim w XIX i na początku XX wieku*, Pinakoteka 20–21, 2005.
- <sup>6</sup> Dla zobrazowania tła zawodowego działalności inż. Eugeniusza Czyża warto podać kilka nazwisk architektów, jego rówieśników:
- 1) Konstanty Jakimowicz (1879–1960), studiował w latach 1898–1905 w Instytucie Politechnicznym w Warszawie, dyplom uzyskał w 1906 r. w Karlsruhe, 1908–1909 drugi dyplom w Instytu-

cie Inżynierów Cywilnych w Petersburgu. To on, jako Dyrektor Departamentu Budowlanego w Ministerstwie Robót Publicznych, udzielił „p. inż. Eugeniuszowi Czyżowi prawa prowadzenia robót budowlanych i sprawowania nad nimi nadzoru na terenie b. zaboru rosyjskiego”, zaświadczenie z 22 marca 1923 r. Dokumentem tym posługiwał się inż. E. Czyż po 1945 r. gdyż – jak pisał w życiorysach – jego dyplom spalił się w powstaniu warszawskim.

- 2) Rówieśnikiem E. Czyża był architekt Tadeusz Nowakowski (1879–1957), studia 1900–1907 na Politechnice Lwowskiej.
- 3) Starszy o rok od E. Czyża był architekt Zdzisław Mąceński (1878–1961), absolwent Wyższej Szkoły Przemysłowo-Technicznej w Krakowie, który dyplom inżyniera architekta uzyskał w wieku 48 lat na Wydziale Architektury Politechniki Warszawskiej.
- 4) Młodszy o rok od E. Czyża byli trzej wybitni architekci:
  - Witold Minkiewicz (1880–1961), dyplom WA Politechniki Lwowskiej w 1908 r., późniejszy profesor na Wydziale Architektury Politechniki Lwowskiej,
  - Czesław Przybylski (1880–1936), absolwent Instytutu Politechnicznego w Warszawie i Szkoły Sztuk Pięknych w Paryżu, późniejszy profesor Wydziału Architektury Politechniki Warszawskiej,
  - Oskar Sosnowski (1880–1939), w 1903 r. ukończył Instytut Politechniczny w Warszawie, późniejszy profesor WA PW.

<sup>7</sup> APL, RGCh, sygn. 1178 – *Formularnyj spisok o służbu Inżyniera i Architekta Jewgienija Cziża*, 30.I.1914.

<sup>8</sup> Józef Mineyko (1879–1970) pochodził z Dubnik, 50 km na zachód od Wilna, a ok. 200 km od Połocka. W latach 1898–1904 studiował na Wydziale Handlowym Politechniki Ryskiej. We *Wspomnieniach z lat dawnych*, Biblioteka Narodowa 1997, w rozdz. IV, *Ryga 1898–1904* – opisuje Rygę w końcu XIX w., Politechnikę i życie studenckie w Rydze. Niestety, nie wymienia nazwiska Czyża. Cytat pochodzi ze s. 183.

<sup>9</sup> W teczce osobowej Eugeniusza Czyża, w kwestionariuszu osobowym z datą 9.09.1906 r. widnieje zapis, że Czyż jest żonaty z Leonią Marią Antoniową Sostien, która jest poddaną francuską wyznania rzymsko-katolickiego. W kwestionariuszu nie ma daty ślubu. APL, RGCh, sygn. 1178. Informacja o tym, że była córką konsula francuskiego pochodzi z relacji Jana Banaszaka, syna Ludwika, współpracownika E. Czyża w czasie pracy w PWP w Pionkach.

<sup>10</sup> Życie gospodarcze Włodawy uaktywnia się po 1910 r., gdy w całym Imperium Rosyjskim następuje poprawa koniunktury gospodarczej. Rozpoczyna się porządkowanie miast, brukowanie i oświetlenie ulic, zakładanie zieleńców i parków, budowa nowych cerkwi i gmachów rządowych. Wiąże się to z 300-letnią rocznicą objęcia tronu przez dynastię Romanowów. *Dzieje Włodawy*, pod red. E. Olszewskiego i R. Szczygła, Lublin–Włodawa 1991; a w tym: A. Wójcik, *Dzieje miasta 1867–1918*, s. 177–199.

<sup>11</sup> J. Żywiecki, *Architektura neogotycka na Lubelszczyźnie*, Lublin 1998, s. 274–275. Również w aktach Wydziału Administracyjnego Rządu Gubernialnego Siedleckiego w części dotyczącej Białej Podlaskiej w przedziale lat 1909–1914 zawierającej sprawy budowy rzeźni, skweru, budynków wojskowych i oświetlenia miasta nie znajdujemy podpisów inż. E. Czyża.

<sup>12</sup> Chodzi tu prawdopodobnie o tzw. Turkiestan Zachodni. W latach 1860–1885 po kilku kampaniach wojskowych włączono do państwa rosyjskiego Kraj Zakaspijski (Turkmeni) oraz chanaty Kakandu, Buchary i Chiwy, zamieszkane przez rolnicze ludy Uzbeków i Tadżyków. Zajęto m.in. ważne handlowe miasta muzułmańskie Taszkent i Samarkandę i utworzono nową prowincję rosyjską Generałgubernatorstwo Turkiestan, ze stolicą w Chiwie. Przebiegały tu ważne szlaki handlowe zaopatrzenia przemysłu w Rosji. Wyroby włókiennicze i metalowe przemysłu rosyjskiego szły tędy na wschód do Persji i Indii. Z Azji Środkowej sprowadzano bawełnę do rosyjskich fabryk włókienniczych.

Do zagospodarowania podbitych ziem sprowadzano osadników z całej Rosji. Byli to wolni osadnicy oraz zesłańcy polityczni i przestępcy. Do budowy osad i miast dla osadników powołano specjalny departament przy Ministerstwie Rolnictwa w Petersburgu. Planem zagospodarowania objęto



obszar od Morza Kaspijskiego do granicy południowej Rosji, opartej na Persji, Afganistanie i Indiach. Wymieniony szlak handlowy w czasie wojny 1914–1917 Rosji z Niemcami i Austro-Węgrami obsługiwał przemysł w Zagłębiu Donieckim, pracujący dla potrzeb zaopatrzenia armii rosyjskiej. Po zajęciu tych terenów przez Armię Czerwoną w 1922 r. utworzono sowiecką republikę Turkiestan. W 1924 r. republikę Turkiestan podzielono na odrębne republiki: Turkmenistan (stol. Aszchabad, powierzchnia ok. 450 tys. km<sup>2</sup>), Uzbekistan (stol. Samarkanda, powierzchnia 160 tys. km<sup>2</sup>) i w 1929 r. Tadżykistan (stol. Duszanbe, 177 tys. km<sup>2</sup>). *Atlas historyczny świata*, PPWK, Warszawa 1974, s. 108 – *Cesarstwo rosyjskie w XIX w.*; E. Kaczyńska, K. Piesowicz, *Wykłady z powszechnej historii gospodarczej*, PWN, Warszawa 1977, s. 312–315; Trzaski, Everta i Michalskiego, *Encyklopedia powszechna*, t. 2, Warszawa 1927.

<sup>13</sup> Tu przeżywa tragedię rodzinną, która odbija się na jego zdrowiu. Na przełomie 1918 i 1919 r. niezdobyta przez Niemców twierdzę Połock podstępem zajmują bolszewicy. W jego obecności rodzice, siostra i brat oraz domownicy zostają rozstrzelani. On sam cudem ocalał, schowany we wnęce na półpiętrze, za portretem pradziada. Szok spowodowany tą tragedią był prawdopodobnie przyczyną częściowej utraty słuchu u Eugeniusza Czyży. Z pogromu uratowali się, oprócz Eugeniusza, siostra Olga i brat Aleksander Czyż, którzy przebywali poza Połockiem. Siostra Olga z Czyżów Dąbrowska była nauczycielką, utrzymywała się z prywatnych lekcji języków obcych, umarła w czasie okupacji. Brat Aleksander Czyż był urzędnikiem w Leningradzie, nie przeżył oblężenia miasta przez Niemców. Według danych z ankiet personalnych, które Czyż wypełniał co roku jako pracownik COB–PBP „Bistyp” w latach 1948–1953. *Teczka osobowa Eugeniusza Czyży* w Zakładzie Obsługi Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego, Archiwum Rotacyjne w Otwocku oraz z relacji rodziny Banaszaków, towarzysko zbliżonej do Czyżów.

<sup>14</sup> Po wygranej wojnie z Rosją Sowiecką i stabilizacji granic wschodnich jednymi z pierwszych dekrétów Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego były dekrety o budowie portu wojennego w Gdyni oraz dekrety o budowie własnego przemysłu zbrojeniowego. Do realizacji budowy tego przemysłu w lipcu 1922 r. powołano Centralny Zarząd Wytwórni Wojskowych z zadaniem budowy czterech zakładów wojskowych:

- fabryki broni w Radomiu,
- fabryki amunicji w Skarżysku,
- wytwórni prochu w Zagożdżonie,
- wytwórni sprawdzianów w Warszawie.

Priorytetowym zadaniem dla władz wojskowych była budowa państwowej wytwórni prochu i materiałów kruszących. Już w maju 1921 r. w Ministerstwie Spraw Wojskowych powołano Komitet Organizacyjno-Budowlany Wojskowej Wytwórni Prochu i Materiałów Wybuchowych, który natychmiast podjął badania terenowe pod wybór lokalizacji oraz opracował dokumentację techniczną i kosztorysową. Pod budowę zakładu wybrano tereny lasów państwowych we wsi Zagożdżon, przy linii kolejowej między Radomiem a Dęblinem.

W 1921 r. zakupiono w Austrii ze zdemilitaryzowanej fabryki prochu w Moosbierbaum k. Wiednia ok. 300 wagonów maszyn i urządzeń do wyrobu prochów i materiałów wybuchowych. Wyposażenie to tymczasowo zmagazynowano w zbrojowni w Krakowie. Jednak w latach 1921–1922 do budowy wytwórni nie doszło z powodu braku kredytów inwestycyjnych. J. Gołębiowski, *Przemysł zbrojeniowy Drugiej Rzeczypospolitej 1918–1939*, Pionki 1993, s. 18. Dopiero we wrześniu 1922 r. po przekazaniu przez Ministerstwo Rolnictwa terenów państwowych pod budowę wytwórni prochu w Zagożdżonie przystąpiono do wstępnych robót budowlanych „wycince parcel leśnych pod budynki wytwórni, przeprowadzenie trasy kolejowej, budowa samej kolei [bocznicy – przyp. aut.] i kolejek wąskotorowych, wreszcie prowizorycznych baraków mieszkalnych i fabrycznych, wypełniły czas od września do grudnia 1922 r. Jednocześnie w biurach technicznych Głównej Dyrekcji CZWW i Dyrekcji wytwórni prochu (tymczasowo mieszczącej się przy Gł. Dyrekcji CZWW w Warszawie) opracowywano ogólne i szczegółowe plany i projekty mających powstać wytwórni”. Źródło: Centralne Archiwum Wojskowe (dalej: CAW), Centralny Zarząd Wytwórni

- Wojskowych (dalej: CZWW), sygn. I 363.1.5. *Sprawozdanie C.Z.W.W. za okres 1922 rok*. Adres CZWW: Warszawa – Powązki, ul. Duchnicka 1.
- <sup>15</sup> Robotnik po przyjęciu do pracy był „sezonowany” w pracach nieprodukcyjnych i poddawany obserwacji. Po 2–3 latach przyuczenia do niebezpiecznych robót, sprawdzony pod względem dyscypliny i zachowania, mógł liczyć na przydział mieszkania zakładowego w domu murowanym, parterowym lub piętrowym. Baraki dla robotników budowlanych adaptowano później na tymczasowe mieszkania dla robotników.
- <sup>16</sup> Jest to prawdopodobnie projekt austriacki, adaptowany w biurze w Zagożdżonie. Na odbitkach rysunków z 1925 r. nie ma podpisu inż. Czyża, są podpisy kopisty, dyrektora technicznego i kierownika budowy. Rysunki attyk z 1929 r. podpisał Jan Kałaska, z-ca inż. E. Czyża.
- <sup>17</sup> Jest to rozwiązanie spotykane w pierwszych domach robotniczych na przełomie XIX i XX w., co również potwierdza, że jest to projekt wcześniejszy, prawdopodobnie francuski, który „przyjechał” wraz z maszynami zakupionymi we Francji, przywieziony przez specjalistów francuskich, którzy pomagali w uruchamianiu wytwórni zagożdżońskiej.
- <sup>18</sup> Pewne podobieństwa planu i architektury można odnaleźć w domach przyfabrycznych w Warszawie z przełomu XIX i XX w., zob. J. Roguska, *Architektura i budownictwo mieszkaniowe w Warszawie w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*, Kwartalnik Architektury i Urbanistyki, z. 2, PWN, Warszawa 1986, s. 159-160. Nr rycinie 9 (rzut) i 10, 11 (zdjęcia elewacji) pokazano dom służbowy przy ul. Bema 69 na Woli, z około 1880 r. Jest to budynek piętrowy, z trzema ryzalitami od frontu, z dwoma kłatkami schodowymi na osi budynku: pańską – prowadzącą do mieszkań urzędniczych na I piętrze i służbową – do tych mieszkań oraz dwóch mieszkań 2-izbowych na parterze. Klatka schodowa służbowa wychodzi z korpusu bryły, zakończona jest półwałcem, jak w M3 i M4 w Zagożdżonie-Pionkach. W okresie międzywojennym w kamienicach warszawskich zanika stosowanie dwóch klatek schodowych, umieszczonych na wspólnej osi. W domu warszawskim do 4 mieszkań 2-izbowych na parterze prowadzą wejścia ze szczytu budynku. Podobnie w M21, 22, 25 w Zagożdżonie-Pionkach; z parteru są dostępne 4 mieszkania 2-izbowe, wejścia są tu umieszczone w ścianach wzdłużnych. Natomiast na I piętro, do mieszkań urzędniczych prowadzi wydzielona klatka schodowa. Przedstawiona tu analiza świadczy o adaptacji gotowych projektów z przełomu stuleci.
- <sup>19</sup> W okresie 1926–1929 twórcy z „Bloku” i „Präsenscu” promują architekturę międzynarodową. Styl dworcowy jako niemodny i „zaściankowy” ustępuje funkcjonalizmowi i konstruktywizmowi. W środowisku wojskowym definitywne zerwanie z kierunkami zwracającymi się ku przeszłości następuje po 1931 r., gdy do współpracy z wojskiem zaproszono najwybitniejszych architektów (Dygał, Norwerth, Przybylski, Tołwiński i in.). W 1933 r. resort wojskowy przyjmuje 50 młodych architektów.
- Sprawami budownictwa w MSWojsk. zajmował się Departament Budownictwa, w którym w latach 1925–1931 działał Wydział Projektów. Od 1931 r. Departament Budownictwa miał 4 wydziały: Inspekcji Budowlanej, Zarządu Nieruchomościami, Budowlany i Rachunkowo-Budżetowy. Warto zaznaczyć, że szefem Departamentu Budownictwa był płk inż. Leopold Toruń, z wykształcenia architekt. Siłą przyciągania do resortu wojskowego były płace za projekty. Gdy w 1934 r. w całej Polsce obniżono wynagrodzenia za projekty i kierownictwo robót o 20%, Min. Spraw Wojskowych utrzymało je, wychodząc z założenia „że dążenie do oszczędności na wynagrodzeniu autorów projektów i kierowników budowy nie jest wskazane dla budownictwa wojskowego, zaś oszczędności należy szukać w racjonalnie opracowanym projekcie i należytym nadzorze nad budową”. Cytat do dziś aktualny. Z książki *Budownictwo wojskowe*, praca zbiorowa urzędników i oficerów Ministerstwa Spraw Wojskowych, Warszawa 1936.
- Redaktor tej książki major inż. Aleksander Król (też z wykształcenia architekt) tak charakteryzuje ewolucję formy architektury wojskowej w latach 1918–1935: „Okres nawiązywania tradycji (...) przez nawracanie do stylów historycznych, do klasycyzmu, a po części do baroku był okresem przejściowym. Nowe prądy architektury współczesnej, które zdobyły sobie wśród najzdolniejszych architektów gorących entuzjastów i wybitnych realizatorów, przeszły dość szybko w dziedzinę

budownictwa wojskowego”. Dla ilustracji tej metamorfozy przytoczmy kilka przykładów architektury powstałej w resorcie wojskowym lub z inspiracji instytucji wojskowych.

Mało znanym przykładem ilustrującym poszukiwania stylu narodowego w początkach państwowości polskiej jest osiedle wojskowe i kasyno oficerskie w Warszawie–Rembertowie, zbudowane w latach 1922–1924 wg projektu architektów: Kazimierza Mieszkisa (1882–1863) i Romualda Millera (1882–1945). W duchu uproszczonego klasycyzmu powstaje gmach MSWojsk. przy ul. Nowowiejskiej w Warszawie, z monumentalną arkadą, obejmującą główne wejście, z brutalizacją detalu (pogrubione rustyki, wielkoskalowe boniowanie narożników i filarów) wg projektu Cz. Przybylskiego (1924–1925). Klasycyzm akademicki reprezentuje zespół urbanistyczno-architektoniczny Dowództwa Floty i Koszar Marynarki Wojennej z kompleksem mieszkaniowym dla oficerów i podoficerów na Oksywiu w Gdyni, zrealizowany w latach 1924–1926 wg projektu M. Lalewicza. Przykładem przejściowym między klasycyzmem a nowymi kierunkami jest gmach Funduszu Kwaterunku Wojskowego z 1931 r., proj. Cz. Przybylski, tzw. dom „bez kantów” przy Krakowskim Przedmieściu w Warszawie, z poziomym podziałem elewacji (tzw. horyzontalizm) i arkadowymi podcieniami. Przełomowym dziełem jest zespół sportowy Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego na Bielanach w Warszawie, projektu E. Norwertha (1928–1930). Przykładem wertykalizmu (dominacja w elewacji elementów pionowych) są: gmach Kierownictwa Marynarki Wojennej przy ul. Wawelskiej w Warszawie, proj. R. Świerczyński, 1934–1935; Wojskowy Instytut Geograficzny w Warszawie, proj. A. Dygat, 1933; Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie (skrzydło Muzeum Narodowego), arch. T. Tołwiński, 1926–1930.

Mało znanymi są: gmach Dowództwa KOP-u, proj. Adama Paprockiego (ur. 1891, zm. 1940) i Kasyno Oficerskie w Cetniewie (Władysławowo) proj. Cz. Przybylskiego (1931). Źródła: J.M. Łobocki, *Architektura Militaris Polonia 1918–1978*, [w:] *Architektura i urbanistyka w Polsce w latach 1918–1978 – PAN Studia i materiały do teorii i historii architektury i urbanistyki*, z. XVII, PWN, Warszawa 1989, s. 94–120.

- <sup>20</sup> Jak Kasyno wygląda dzisiaj? Jak był użytkowany ten obiekt? Podaję w skrótovej formie. Budynek Kasyna w niezmienionym, dobrym stanie przetrwał wojnę i okupację. Mieściły się tu restauracja, biblioteka i kino (działało codziennie oprócz sobót, w niedzielę dawało 4 seanse filmowe), co sobotę odbywały się zabawy (na parterze) oraz eleganckie bale i koncerty na piętrze, grano sztuki teatralne, występowali artyści o światowej sławie, odbywały się uroczyste akademie i zjazdy organizowane przez PWP (po wojnie Wytwórnię Chemiczną Nr 8 w Pionkach), pod kopułą odbywały się próby orkiestry zakładowej. W wyniku przebudowy na kino na początku lat 60. na sali balowo-teatralno-kinowej wprowadzono podesty rzędów widowni pochyłej, lewe skrzydło obok sceny przebudowano na schody ewakuacyjne z biegami o szer. 3,0 m (po co?), wyprowadzono bibliotekę, a wprowadzono związki zawodowe i komitet PZPR. Wyjścia z sali odbywały się przez dwoje drzwi na taras, bo trzy zamknięto wznoszącymi rzędami krzeseł. Szklany taras zalano betonem (wytrzymał!), bo szkło nie mogło być posadzką drogi ewakuacyjnej. Na szczęście, architektura i wnętrza, oprócz drzwi na salę kinową, pozostały bez zmian. Dewastacja obiektu rozpoczęła się po 1981 r., gdy przejęła go zakładowa „Solidarność”. W jadalni urządzono dyskotekę, zamurowano werandę tarasu. Obiekt był głównie użytkowany jako dyskoteka i kino. W 1998 r. budynek Kasyna został bezprawnie (zakładowa „Solidarność” użytkowała go na zasadzie użyczenia przez ZTS „Pronit” Pionki) i za bezcen (150 tys. zł) sprzedany prywatnej osobie (która w internecie ogłaszała sprzedaż za 400 tys. \$). Aparaturę kinową wartą tyle co budynek sprzedany – rozgrabiono, zaginęły również instrumenty muzyczne orkiestry zakładowej. Nie-remontowany, od przeciekającego dachu zaczął popadać w ruinę. Po procesie w latach 2000–2003 działacze zakładowej „Solidarności” i urzędnika Starostwa w 2004 r. odkupił go Urząd Miasta w Pionkach. Po przetargach na dokumentację i wykonawstwo w 2007 r. został poddany „remontowi” na kino. Projekt wykonany przez młodego architekta, bez uprawnień konserwatorskich, w barbarzyński sposób ingeruje w zabytkową tkankę architektoniczną tego obiektu. Projekt, o dziwo, uzgodnił Woj. Konserwator Zabytków w Radomiu. Autorowi udało się przekonać

burmistrza Pionek, który docenił wartość tego obiektu, do zmian w tym projekcie, by przynajmniej ograniczyć skutki barbarzyńskiej ingerencji. Finał tego remontu w końcu 2008 r. pokaże, co udało się uratować, a które zabytkowe elementy architektoniczne przepadły na zawsze. Jest to temat na odrębny artykuł w specjalistycznym czasopiśmie konserwatorskim z udziałem specjalisty z tytułem naukowym.

<sup>21</sup> W książce *Dzieje sztuki polskiej 1890–1980*, Interpress 1988, Andrzej K. Olszewski wymienia przykłady sztuki *art déco* w architekturze polskiej: gmach WSH w Warszawie, J. Koszczyc Witkiewicza (1926–1928), kościół św. Rocha w Białymstoku, proj. O. Sosnowskiego (1927) i dom profesorów UJ w Krakowie, przy pl. Inwalidów, proj. L. Wojtyczki, S. Żeleńskiego i P. Jurkiewicza (1929). Zdaniem autora tego tekstu Kasyno Urzędnicze Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach autorstwa inż. arch. Eugeniusza Czyżyńskiego mogłoby kandydować do miejsca czwartego obiektu w stylu *art déco*.

<sup>22</sup> Autor nie odnalazł oryginalnych planów tego budynku. Rzuty opracowano z inwentaryzacji dla celów instalacji c.o. z 1964 r. Do dziś nie dostał zgody na sfotografowanie tego obiektu. Obecnie jest własnością Zakładu Produkcji Specjalnej SA w Pionkach, którego dyrektorem jest były przewodniczący Zakładowej „Solidarności” ZTS „Pronit”, kilka lat temu oskarżony o nielegalną sprzedaż Kasyna.

<sup>23</sup> Według relacji p. Barbary z Dunin-Markiewiczów Modzelewskiej (ur. 1920), córki dyrektora Stanisława Dunin-Markiewicza, plan domu powstał po wielu godzinach dyskusji ojca z inż. E. Czyżem. Inżynier Stanisław Dunin-Markiewicz (1885–1946) ukończył Wydział Chemii na Politechnice Lwowskiej (1911). Pierwszą pracą, jaką podjął w końcu studiów, była posada dyżurnego inżyniera w posiadłościach Zamoyskich w Klemensowie i Zwierzyńcu. Zamoyscy mieli gorzelnię, browar, młyny, tartaki itd. Tam w lipcu w 1910 r. zawarł związek małżeński z Marią Łobodzińską, wychowanicą Zamoyskich. Stąd należy tłumaczyć zamiłowanie u obojga do architektury pałacowej. Pomysłem ojca – jak powiedziała p. B. Modzelewska – była dekoracja ścian z łabędziami; łabędź jest w herbie Dunin-Markiewiczów. Markiewiczowie mieli 2 synów i 2 córki oraz wychowywali usynowionego kuzyna. Pięcioro dzieci mieszkało na piętrze, pp. Markiewiczowie na parterze, stąd „*piano nobile*” znalazło się na parterze.

Do pałacyku od frontu prowadziła aleja z jaśminu i bzu, wprost na okrągły klomb z objazdem wokół. Na klombie rosła magnolia krzaczasta. Wiosną na klombie były sadzone tulipany. Dom był obsadzony od frontu dzikim winem i niebieskimi glicyniami. Pod łabędziami rosły róże pnące, białe i czerwone.

Olbrzymi trawnik przylegający do pałacyku-willi był obsadzony leszczyną, była to plaża trawiasta. Obok domu był sad owocowy (wiśnie, czereśnie, śliwy, morele) i ogród – rosły tu truskawki, agrest, porzeczki. Drugi wjazd i wejście gospodarcze prowadziło z uliczki dojazdowej (dziś ul. Spokojna). W tej części rosły dęby, brzozy, świerki, sosny przechodząc do pałacyku i sąsiedniego domu M2 dla inżynierów i dyr. administracyjnego. Zapis z wywiadu z p. B. Modzelewską z 29.08.2005 r., córka dyr. S. Dunin-Markiewicza, ur. 1920.

<sup>24</sup> W 1994 r. pałacyk zaadaptował ZUS. Park wokół zabudowano w latach 70. blokami spółdzielczymi. Na wprost wejścia głównego usytuowano słupki – wieszaki do sznurów na bieliznę.

<sup>25</sup> Budynek Straży funkcjonował do 1957 r., gdy bramę główną przeniesiono obok Biur Głównych tzw. Dyrekcji i wybudowano nowy obiekt dla straży przemysłowej, o nijakiej architekturze. Starą bramę rozebrano. W „starym” budynku straży, do rozbiórki w początku lat 70., mieściły się zakłady usługowe: fotograf i fryzjer, przejściowo funkcjonowało tu biuro przepustek. Autor pamięta z dzieciństwa, że w miejscu tym zawsze stało kilku uzbrojonych strażników. Przy furcie dla pieszych w budce wartowniczej w skośne białe-czerwone pasy dzień i noc stał zawsze strażnik z bronią. Przez bramę tę przechodził codziennie, idąc ze szkoły do świetlicy dla dzieci pracowników wytwórni oraz do kina – Kasyna lub do „CENTRALI”, sklepu zakładowego.

<sup>26</sup> Warto tu zwrócić uwagę na zupełny brak podziałów okien wystawowych, eksponujących towar, a jednocześnie doświetlających wnętrze o głębokości traktu 5,0 m i wysokości 3,5 m, słowem – dających dużo światła. Projektowanie architektury pod hasłem „więcej światła, słońca i powietrza”

m.in. propagowało czasopismo „Dom – Osiedle – Mieszkanie”. W artykule *O otworach świetlnych w mieszkaniu* w nr 1 z 1932 r. autor, architekt Wacław Weker, propagował szerokie okna, o możliwie małej liczbie podziałów. Datę artykułu porównajmy z datą na rysunku – 1.08.1928 budynku kooperatywy w Zagożdżonie-Pionkach. Budynek ten istnieje do dziś, przetrwał kilka przebudów. Żadna z przebudów nie powiększyła okien wystawowych. Wniosek pozostawia się czytelnikowi.

<sup>27</sup> Dwulecie 1928–1930 było okresem największego ruchu budowlanego w Polsce międzywojennej, podobny boom budowlany przeżywali Polacy w ostatnich trzech latach przed wybuchem wojny. Wytwórnia prochu w Zagożdżonie-Pionkach w 1927 r. wraz z fabrykami broni w Radomiu i amunicji w Skarżysku wyszły spod administracji Centralnego Zarządu Wytwórni Wojskowych, który rozwiązano i powołano Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia oraz Państwową Wytwórnię Prochu i Materiałów Kruszących w Zagożdżonie jako samodzielne przedsiębiorstwa skomercjalizowane. Nowy dyrektor PWP i MK, dr inż. Jan Prot, rozpoczął modernizację i rozbudowę wytwórni, inwestując także w budownictwo zakładowe mieszkaniowe i socjalne. To on w ciągu 13 lat (1927–1939) przeistoczył osadę ze wsi Zagożdżon-Pionki o 800 mieszkańców w blisko 10-tysięczne miasto Pionki. Z jego inicjatywy w 1932 r. zmieniono nazwę osady na Pionki, a nazwę zakładu skrócono do Państwowej Wytwórni Prochu w Pionkach. Stale unowocześniał metody produkcji, poszerzał asortyment wyrobów w wytwórni, założył Centralne Laboratorium Badawcze (w 10 fabrykach na terenie wytwórni również działały laboratoria), ogłaszał patenty nowych wyrobów, współpracował z Politechnikami i Wydziałami Chemii Uniwersytetów. Piłsudczyk i socjalista, jeden z najbardziej zaufanych ludzi Piłsudskiego, był oficer „dwójki”, w stopniu majora WP, dzięki swojej charyzmie i talentom organizacyjnym podniósł Wytwórnię do najwyższego rozkwitu. PWP Pionki w połowie lat 30. była jedną z największych, a wg prof. J. Gołębiowskiego była największym producentem prochów w Europie, produkowała trzy razy tyle, ile wszystkie państwowe fabryki prochu we Francji. Skutecznie konkurowała z firmami zagranicznymi na rynkach europejskich i pld.-amerykańskich. Dr inż. Jan Prot miał umiejętność doboru wartościowych współpracowników i wciągał ich do rozwoju wytwórni. Wydobył z „cienia” inżyniera Czyża, który zajmował się dotąd projektowaniem i nadzorem budowy obiektów przemysłowych, zwłaszcza branżą konstrukcyjno-technologiczną, powierzając mu jako architektowi zaprojektowanie wielu obiektów znaczących dla zakładu i miasta. Więcej o tym [w:] J. Gołębiowski, *COP. Dzieje industrializacji w rejonie bezpieczeństwa 1922–1939*, Kraków 2002; B. Blum, *Miastotwórcza rola przemysłu zbrojeniowego w okręgu radomskim przed powstaniem Centralnego Okręgu Przemysłowego*, [w:] *COP – Przeszłość. Teraźniejszość. Przyszłość*, pod red. J. Konefała, Stalowa Wola 2007, s. 161-190; B. Blum, *Jan Prot (1891–1957). Budowniczy przemysłu zbrojeniowego*, [w:] *Przegląd Historyczno-Wojskowy* 2, 212, 2007, s. 122-143; B. Blum, *Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach i jej miastotwórcza i cywilizacyjna rola w budowaniu miasta i rozwoju regionu radomskiego w okresie międzywojennym*, *Arteria*, Rocznik Wydziału Sztuki Politechniki Radomskiej 6/2008, s. 69-79, Radom, styczeń 2008.

<sup>28</sup> W latach 1928–1929 Wytwórnia utwardziła kostką bazaltową ulicę od Biur Głównych do kościoła i brukiem dalej do stacji kolejowej Zagożdżon, w sumie 1,5 km długości. Kostką bazaltową utwardzono wylotowe ulice w kierunku Kozienic (dziś ul. Kozienicka) i dalej z kamienia łamanego dług. 2,5 km do tzw. Załamanku, łącząc osadę Zagożdżon z drogą Radom–Kozienice oraz brukiem wyłożono ulicę wylotową od dworca kolejowego w kierunku Zwolenia (dziś ulica Zwoleńska). Dotąd jedynym połączeniem Zagożdżona z Radomiem i Kozienicami była kolej. W osadzie funkcjonuje od 1926 r. ujęcie wody na Stawie Górnym Pionki i tzw. doły Inhoffa (oczyszczalnia ścieków). Wodociągi i kanalizacje w pierwszej kolejności objęły zakład i kolonie mieszkaniowe: Robotniczą i Urzędniczą, w 1928 r. roboty instalacyjne weszły na Nową Kolonię.

<sup>29</sup> Enklawa tego budownictwa określonego literą „P” (prowizorium) przetrwała do lat 60., definitywnie rozebrana w połowie lat 70. Była zlokalizowana w rejonie dzisiejszych ulic Słowackiego, Krzywej i Konopnickiej. Pierwotnie mieściły się tu biura budowy, potem dyrekcji PWP, kasyno urzędnicze, kasyno robotnicze, łaźnia parowa, szkoła podstawowa, staż pożarna, ambulatorium,



ochronka dzieci itd. W drewnianym baraku po parowozowni kolejki wąskotorowej do 1930 r. mieściła się kaplica rzym.-kat.

<sup>30</sup> Zarówno mieszkania robotnicze w domach parterowych (10 domów 4-mieszkaniowych), jak i piętrowych (M92, M93, M94 i M96) miały oprócz standardowego wyposażenia w zlew przy kuchni, spizarkę, wydzielone w.c. oraz natrysk, mimo że w osadzie funkcjonowała łaźnia. Połączone z natryskiem w.c. z umywalką było doświetlone oknem. W mieszkaniach radomskich wydzielone w.c. było bez okna i umywalki, zaś w mieszkaniach kolonii robotniczej FA w Skarżysku, w.c. były początkowo nie w mieszkaniu, lecz na podeście klatki schodowej.

<sup>31</sup> W hotelu zatrzymywali się goście krajowi i zagraniczni, przyjeżdżający do Wytwórni oraz czasowo mieszkali tam specjaliści, najczęściej samotni, oczekujący na mieszkania zakładowe (stąd nazwa: dom dla kawalerów).

<sup>32</sup> Powierzchnia pokoju 1-osobowego – 16 m<sup>2</sup> odpowiada wielkością pokojowi w obecnym hotelu pięciogwiazdkowym, oczywiście – pomijając łazienkę, która jest obecnie standardowym uzupełnieniem pokoju hotelowego (Rozporz. Prezesa R. M. z 29.I.1999 ws. obiektów hotelowych – Dz. U. z 1999, Nr 10).

<sup>33</sup> Więcej o tym w: B. Blum, *Państwowa Wytwórnia Prochu w Pionkach i jej miastotwórcza rola w badaniu miasta i rozwoju regionu radomskiego w okresie międzywojennym*, *Arteria* 6/2008, s. 69-79.